dziś SPORTOWY24 ● **Cztery mecze, komplet punktów.** Piłkarze Śląska Wrocław po zwycięstwie w Tychach są wiceliderem tabeli Betclic 1. Ligi **str. 15** ● **Koszykarze Górnika Wałbrzych wygrali w Gliwicach** i pozostają w grze w walce o play-offy **str. 18**

Poniedziałek
16.03.2026
Nr 62

Gazeta WROCŁAWSKA

www.gazetawroclawska.pl
Cena 5,50 zł
(w tym 8% VAT)

„Tak, jakby w ciągu roku znikał Kalisz i Konin". Demograf o wyludnianiu Polski **str. 2**

FOT. JAROSŁAW JAKUBCZAK

Nie płaciłeś czynszu? Miasto przejmie Twój dług, jeśli oddasz mieszkanie **str. 3**

Superhala sportowa na Gaju po remoncie w szkole przy ul. Orzechowej **str. 5**

ILUSTRACJA UM WROCŁAWIA

FOT. ANETA KOLESIŃSKA

WROCŁAW

Neapol? Nie, to Nadodrze. Światowa atrakcja odzyskuje blask **str. 3**

Program „Polska zbrojna" przyjęty uchwałą rządu

Program „Polska Zbrojna", rządowy plan B po wecie prezydenta, upoważnia ministrów obrony i finansów do podpisania umowy dotyczącej unijnego programu SAFE **str. 8**

Nr ISSN 2353-6152 Nr indeksu 350-206

Siódme: nie kradnij. A z tacy w katedrze zniknęły pieniądze... **str. 4**

FINANSE NOWELIZACJA USTAWY O KREDYCIE KONSUMENCKIM

Gdy bank powie nie... łowcy zacierają ręce

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Zmiany w ustawie o kredycie konsumenckim wepchną „nieopłacalnych" do szarej strefy. Już dziś co szósta transakcja pożyczkowa odbywa się poza prawem...

Nowelizację ustawy o kredycie konsumenckim przygotował UOKiK.

Co się zmieni

Wprowadzony zostanie obowiązek ostrzegania w reklamach o kosztach kredytu. Poza tym zniesiony będzie limit kwotowy (255 550 zł) dla kredytów konsumenckich; rygorystycznie zaostrzone zasady oceny zdolności kredytowej; wydłużony termin na odstąpienie od umowy (np. dla niektórych umów na odległość do 30 dni); zakazane konfigurowanie interfejsów tak, aby zmuszać do decyzji o kredycie. Szykuje się jeszcze korekta w Sankcji Kredytu Darmowego (SKD). Pełny zwrot odsetek i kosztów będzie możliwy głównie przy najpoważniejszych naruszeniach.

Odwrotny skutek?

Zmiana przepisów może przynieść skutek odwrotny od zamierzonego - alarmują eksperci. Zamiast chronić konsumentów przed nadmiernym zadłużeniem, ograniczą dostęp do legalnego finansowania i skierują część popytu do szarej strefy. Już dziś niemal 80 proc. wniosków o pożyczkę pozabankową kończy się odmową. Wykluczeni z legalnego rynku konsumenci coraz częściej szukają finansowania poza systemem.

Dla wielu gospodarstw domowych pożyczki pozabankowe pełnią funkcję finansowego „bezpiecznika".

Ponad 10 proc. osób ubiega się o pożyczkę z powodów zdrowotnych, np. w sytuacji nagłych wypadków medycznych.

Gdy legalny rynek zostaje nadmiernie ograniczony, popyt nie znika - przenosi się do podziemia.

Czytaj więcej na str. 5

FOT. ARCHIWUM/POLSKA PRESS

Szara strefa finansowa to ok. 15 procent rynku, co oznacza obrót rzędu 5,1 mld złotych

eprasa.pl ca99f48f40

AUTOPROMOCJA 0011227934

Zamów **prenumeratę**
Gazeta Wrocławska 71 727 62 37
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.gazetawroclawska.pl

Jutro w naszej gazecie **Strefa Biznesu**

Uruchomienie środków z unijnego programu SAFE czy krajowego „SAFE 0 procent", dałoby Polsce potężny impuls rozwojowy.

Tadeusz Płatek
publicysta

DZIWNE FILMY ZNANYCH POLSKICH REŻYSERÓW

Twórczość Romana Polańskiego i Andrzeja Wajdy wszyscy znają, tak się w każdym razie wszystkim wydaje. Mało kto wie, że przed „Pianistą", „Dzieckiem Rosemary", „Panem Tadeuszem" czy „Człowiekiem z Marmuru", panowie kręcili inne filmy, dziś raczej nieznane. A szkoda, bo są dość przerażające, a jednocześnie zabawne.

„Morderstwo" (Roman Polański). Film jednominutowy, bez dźwięku. Mężczyzna w płaczu wchodzi do pokoju, w którym na łóżku leży nagi facet i śpi. Ten w płaszczu wyciąga brzytwę i wbija śpiącemu w pierś, po czym wychodzi, zostawiając nas z rozdziawionymi ustami naprzeciw napisu „koniec". Nie wiemy, kto kogo zabił, dlaczego, po co i czy mordercę czeka kara.

„Uśmiech zębiczny" (Roman Polański). Film dwuminutowy, bez dźwięku. Facet schodzi po schodach kamienicy, zagląda przez wychodzące na klatkę schodową okienko łazienki, w której akurat kąpie się piękna kobieta. Widać jej piersi, wyciera sobie głowę ręcznikiem, nie widać więc jej twarzy, nie jest też świadoma podglądacza, który lubieżnie się uśmiecha przez chwilę. Z mieszkania kobiety wychodzi facet, by zostawić na progu butelki po mleku.

„Rozbijemy zabawę" (Roman Polański). Młodzież z dobrych domów bawi się na imprezie zamkniętej. W pewnym momencie zjawiają się chuligani z pod ciemnej gwiazdy i brutalnie realizują tytuł. Porażający realizm filmu wynika z faktu, że Polański zaprosił nieświadomych aktorów i nasłał (bez ich wiedzy) wynajętych typów, po czym to nakręcił. Wszystko dla sztuki.

„Przekładaniec" (Andrzej Wajda). Film futurystyczny z 1968 roku (na podstawie tekstu Lema), którego akcja dzieje się w 2000 roku. Kierowca rajdowy ma koszmarne wypadki, po których trafia do szpitala, gdzie jest składany z fragmentów innych ludzi, w tym własnego brata - pilota rajdowego. Sprawa komplikuje się, gdy rodzina brata, już po pogrzebie, nie może dostać odszkodowania, bo brat, a konkretnie jego narządy, wciąż żyją w kierowcy i innych biorcach. Sprawa komplikuje się bardziej, gdy w kolejnych kraksach giną i stają się dawcami wdowa po bracie i pies buldog.

Miłego oglądania klasyków polskiej kinematografii. ©℗

Aktorstwo dnia codziennego tym się różni od aktorstwa w teatrze, że wszyscy grają przed wszystkimi i wiedzą nawzajem o sobie, że grają.

Czesław Miłosz, „Zniewolony umysł"

SKOKI PRZEZ PRZESZKODY

Na Torze Wyścigów Konnych Partynice rozegrano Otwarte Halowe Mistrzostwa Dolnego Śląska w skokach przez przeszkody. To prestiżowe wydarzenie jeździeckie przyciągnęło setki kibiców, zawodników i ich rodzin.

Tegoroczne mistrzostwa okazały się rekordowe. Wystartowało 160 zawodników na 188 koniach. Świadczy to o dynamicznym rozwoju skoków przez przeszkody na Dolnym Śląsku. W tym sporcie precyzja, odwaga i harmonia z wierzchowcem decydują o sukcesie.
Tomasz Pawlak

FOT. TOMASZ PAWLAK

ROZMOWA DNIA

Ubywa nas. „To jakby w ciągu roku znikał Kalisz i Konin"

Chrystian Ufa
chrystian.ufa@polskapress.pl

- Rocznie Polska traci około 150 tysięcy mieszkańców - mówi demograf Krzysztof Szwarc z Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu.

Ubywa nas...

W zastraszającym tempie, jeśli chodzi o Polskę. Niedawno mówiliśmy o społeczeństwie 38-milionowym. Pamiętam, gdy byłem nastolatkiem mówiono, że niedługo Polska będzie liczyła 40 mln mieszkańców. Do tego nie doszło i nie dojdzie. Obecnie mamy 37 mln Polaków. Rocznie Polska traci około 150 tys. mieszkańców. To tak jakby w ciągu roku znikało z mapy Polski razem miasto wielkości Kalisza i Konina. To jest przerażające. Ważniejsze, jednak niż liczba ludności jest struktura społeczeństwa według wieku. W latach 80-tych mieliśmy do czynienia ze stosunkowo młodym wyżem demograficznym powojennym. Bezpośrednio po II wojnie światowej rodziło się bardzo dużo dzieci. Niemal 800 tys. rocznie, czyli 8 mln urodzeń w 10 lat. Te dzieci miały swoje dzieci, był drugi wyż demograficzny, stąd były perspektywy na 40 mln. Ten drugi wyż już nie charakteryzował się taką dzietnością jak ich rodzice. Od lat 90-tych obserwujemy proces systematycznego zwiększania się średniego wieku, w jakim kobiety rodzą dzieci.

A z czego to wynikało?

Przemiany społeczne, gospodarcze, które nastąpiły po 1989 roku spowodowały, że zmieniły się priorytety młodych osób. Założenie rodziny i posiadanie dzieci nie było już priorytetem, było nim znalezienie dobrej pracy. Ze względu na bardzo wysokie bezrobocie, który panowało w Polsce pod koniec XX w., młode osoby, ale nie tylko młode postawiły na wykształcenie. Czyli najpierw wykształcenie, zdobycie pracy, a dopiero później rodzina i dzieci.

PRL pomagał demografii?

Nie powiedziałbym, że pomagał. Po prostu było inne postrzeganie wartości, priorytetów, bo sytuacja tak naprawdę nie sprzyjała dzietności. Było trudniej niż teraz m.in. z mieszkaniami. W latach 50., czyli podczas pierwszego wyżu demograficznego sytuacja mieszkaniowa była wręcz katastrofalna, a jednak młode osoby decydowały się na posiadanie czwórki, piątki dzieci. Również dostęp do różnych artykułów też nie był tak prosty jak teraz, więc nie można powiedzieć, że PRL ułatwiał. Po prostu było inne postrzeganie wartości, były inne priorytety. Jakiekolwiek rozważania nie powinny dążyć do tego, jak zwiększyć liczbę urodzeń, bo to moim zdaniem jest niemożliwe. Trzeba myśleć, jak spowolnić spadek.

Co rząd może zrobić, żeby tę sytuację odmienić?

FOT. ROBERT WOŹNIAK

Pomysły są, tylko należy ocenić ich skuteczność. My nie mamy na kim się wzorować, bo trudna sytuacja demograficzna jest w całej Europie w mniejszym lub większym stopniu.

Czyli nie ma żadnego kraju, który ten problem rozwiązał... bądź ma dobre rozwiązanie?

Moim zdaniem nie ma kraju, który rozwiązał problem. Są kraje, w których ten problem jest mniejszy, bądź większy, ale jest. Na przykład w Polsce dzietność za rok 2024, mamy na poziomie 1,15. To wartość skrajnie niska. Ta dzietność powinna wynosić 2,1, żeby można było zagwarantować trwałość pokolenia. W tej chwili moda na rodzinę traci na znaczeniu. Jest coraz mniej młodych osób, które dostrzegają wartości płynące z posiadania dzieci. Abstrahując od kwestii materialnych, coraz częściej pojawiają się kwestie egoistyczne: „Dzieci są ważne, ale niech inni je mają". Symptom „Ja się do tego nie nadaję". W badaniach wśród tych osób, które chciałyby mieć dzieci, dominują odczucia szczęścia, radości, miłości. A wśród tych osób, które nie chciałyby mieć dzieci, niestety pojawiają się wartości egoistyczne...

PRZYRODA

Robak czy owad?

Nie lubię, gdy ktoś przezywa owada robakiem. Tak w poczytnym portalu ochrzczono zwyczajnego kowala bezskrzydłego. Ot, pospolity pluskwiak czerwonej barwy, który wiosną rzuca się w oczy. Bywa i tak, że kilkadziesiąt czy więcej owadów wygrzewa się na słoneczku u podstawy pnia drzewa. I za co go brzydko porównywać do tasiemców czy innych glist? Jejku, użyłem niebacznie słowa pluskwiak! Dla przyrodnika pluskwa to nazwa gatunku kiedyś groźnego i uważanego za wymarłego krwiopijnego pasożyta. Pokolenie naszych babć pamięta szkaradnego, płaskiego owada wielkości paznokcia, który za dnia siedział ukryty w zakamarkach mieszkań. Nocą pluskwy wyłaziły gromadnie na żer, napastując nie tylko ludzi, ale i domowe zwierzaki. Nie dość, że wypijały krew, zostawiając paskudne rany i smrodliwy zapach, to na dodatek przenosiły zarazki tyfusu. Każda kolejna wojna sprawiała, iż pasożytnicze pluskwy mnożyły się niebotycznie. Kres panowania krwiopijcy przyniósł pierwszy owadobójczy pestycyd, czyli DDT. Także pokój i dobrobyt, dzięki którym był czas na likwidację jednej plagi po drugiej. Teraz obawiam się, że pluskwiak zwany kowalem będzie w praktyce brany za krwiopijcę. Z kształtu podobny do pluskwy, lecz w orbicie jego zainteresowania leży co najwyżej zielona skórka roślin, którą może nakłuć. Nas nie tknie, więc proszę na widok „robali" czerwonej barwy w panikę nie wpadać.
Grzegorz Tabasz

eprasa.pl ca99f48f40

nasz REGION

GŁOGÓW
Hospicjum zostanie rozbudowane za 7,5 mln złotych
Głogowski magistrat ogłosił przetarg na rozbudowę hospicjum. Wykonawcy zainteresowani tą inwestycją mają czas do 26 marca aby złożyć swoją ofertę. **MR**

WAŁBRZYCH
Rozegrano Mistrzostwa Polski Stage Dance.
Startowali 7-latkowie i seniorzy, około pół tysiąca, osób. Wdzięk, gracja, elegancja, a przy tym ogromna sprawność. Prezentacje było solo, w duetach i w grupach. **PG**

FOT. PIOTR KRZYŻANOWSKI

LEGNICA
Odsłonięto pamiątkową tablicę poświęconą pierwszej powojennej drukarni.
Do tego niezwykłego wydarzenia doszło przy ul. Niedziałkowskiego 4. Mieszkańcy upamiętnili drukarnię, która powstała tu w 1945 r. **PK**

FOT. ANETA KOLESIŃSKA

Kolorowe Podwórka to jedna z najciekawszych atrakcji Wrocławia. Tworzą je artyści oraz mieszkańcy

Neapol? Nie, to Wrocław! Stare murale odzyskują blask, powstają też nowe

Aneta Kolesińska
aneta.kolesinska@polskapress.pl

Kilkanaście lat temu te podwórka nie miały nic wspólnego ze sztuką. Dziś są jedną z najpopularniejszych darmowych atrakcji turystycznych, z której słynie Nadodrze.

Historia Kolorowych Podwórek przy ul. Roosevelta zaczęła się od spotkania artystów z mieszkańcami i wspólnej pracy nad zaniedbaną przestrzenią. Początki sięgają czasu, gdy miasto przygotowywało się do objęcia tytułu Europejskiej Stolicy Kultury. Wtedy Mariusz Mikołajek został poproszony o założenie fundacji i stworzenie miejsca, w którym sztuka powstawałaby razem z mieszkańcami. Powstała Fundacja OK Art, a jej działalność rozpoczęła się właśnie na podwórku przy ul. Roosevelta.

- Po roku prowadzenia warsztatów staliśmy na podwórku razem z nieżyjącym już Witkiem Liszkowskim i moim synem Jaśkiem: „chłopaki, robimy remont i malujemy tu murale". Spojrzeli na mnie i stwierdzili, że chyba oszalałem, bo to ponad 1000 metrów. A skończyło się na 3000 metrów, bo doszło drugie podwórko - wspomina Mariusz Mikołajek.

Najpierw artyści poznawali ludzi. Przez kilka tygodni rysowali i fotografowali portrety mieszkańców, organizowali warsztaty i budowali relacje. Dopiero później pojawił się pomysł, by zmienić przestrzeń. Dziś Kolorowe Podwórka odwiedzają turyści z całego świata, powstało wiele tomów księgi gości, w której wpisy pozostawiło kilkadziesiąt tysięcy turystów.

- To był projekt, w który włożyliśmy setki tysięcy godzin pracy. Robiliśmy to, bo czuliśmy, że sztuka może coś zmienić w ludziach. I zmieniła, nie tylko to podwórko, ale relacje między mieszkańcami i ich sposób patrzenia na siebie. Sztuka daje człowiekowi poczucie godności i ważności. Kiedy ludzie malują razem, zaczynają dbać o to miejsce, bo wiedzą, że jest ich - mówi artysta.

Pierwszymi projektami były „Podwórko- nasze atelier", gdzie zobaczymy m.in. rajski ogród, pupile mieszkańców czy ścianę bajkową. Projekt szybko stał się sławny, więc mieszkańcy przeciwległego bloku poprosili o własną aranżację. Tak powstało „Podwórko- odkrywanie sztuki". Każdy mural nawiązuje do twórczości znanych artystów i stylów w historii sztuki.

Podwórka były w złym stanie: zniszczone elewacje, śmietniki, zaniedbane bramy. Artyści zaproponowali remont ścian, co zmobilizowało mieszkańców.

Po kilkunastu latach część murali wymaga odświeżenia. Około rok temu rozpoczęto renowację pierwszego podwórka. Część prac powtórzono, a niektóre fragmenty pozostawiono w lekko wyblakłej formie.

Na drugim podwórku powstają nowe. W tym roku zobaczymy gotowe ściany poświęcone mitologii greckiej, rzymskiej oraz malowidło patriotyczne z polskimi żołnierzami. ©℗

Nie płaciłeś czynszu? Miasto przejmie dług za... mieszkanie

Aneta Kolesińska
aneta.kolesinska@polskapress.pl

Zadłużyłeś mieszkanie? Miasto przejmie twój dług, tylko się wyprowadź. Wrocław walczy z zadłużeniem lokatorów komunalnych w nietypowy sposób.

FOT. JAROSŁAW JAKUBCZAK

Magistrat chce spłacić długi czynszowe lokatorów komunalnych - program „Lokal za dług" zostanie przedłużony o rok (zdjęcie ilustracyjne)

W 2025 r. aż 20 osób dobrowolnie oddało mieszkanie komunalne w zamian za spłatę długu przez wrocławski magistrat. Program „Lokal za dług" działa tak skutecznie, że został wydłużony do końca marca 2027 r.

Zasada jest prosta: mieszkańcy, którzy nie regulują czynszu, mogą mieć anulowany dług czynszowy w zamian za opuszczenie mieszkania. Odzyskano w ten sposób już 20 mieszkań o łącznej wartości rynkowej około 12 mln zł. Kolejne sprawy są w toku. Zarządcy mienia komunalnego otrzymali (do kwietnia 2025 r.) 45 wniosków od osób gotowych zdać lokal za całkowite uwolnienie się od długu.

- Rada miejska podjęła uchwałę o szczególnych zasadach umarzania należności czynszowych. Początkowo ten program miał obowiązywać do końca marca 2026, ale efekty są obiecujące, dlatego wydłużyliśmy go o 12 miesięcy. Niczego nie robiliśmy „na ślepo". Miejscy zarządcy mienia komunalnego od dawna mieli sygnały, że są najemcy, którzy chętnie by przystali na takie rozwiązanie - mówi Jan Bujak, dyrektor Departamentu Nieruchomości i Eksploatacji wrocławskiego ratusza. Dzięki temu ratusz umorzył już 750 tys. zł należności czynszowych.

W ramach tej uchwały obowiązuje nie tylko zasada „lokal za dług". Dłużnicy, którzy spłacą kwotę podstawową, mogą ubiegać się o umorzenie odsetek. Do tej pory wnioski o to złożyło 106 osób. Udało się w ten sposób odzyskać 330 tys.zł. Podobnie, jak w przypadku osób zdających lokal - w większości przypadków trudno było liczyć na odzyskanie pieniędzy od najemców.

We Wrocławiu dług czynszowy można też odpracować. Wniosek o to, od grudnia 2024 r., złożyły 123 osoby, z którymi zawarto 98 umów. Wartość prac, wykonanych na podstawie tych umów (np. usług porządkowych) wyniosła w sumie ponad 730 tys. zł.

- Nie każdy, kto znalazł się w trudnym położeniu, ponosi pełną odpowiedzialność za swoją sytuację. Chcemy rozmawiać ze wszystkimi. Nasi zarządcy mienia komunalnego analizują każdy przypadek indywidualnie. Można zgłosić się z wnioskiem np. o odroczenie czy rozłożenie na raty - mówi Jan Bujak. W 2025 r. lokatorzy zawarli z miastem 396 porozumień dotyczących rozłożenia zadłużenia na raty - na łączną kwotę 15 mln zł.

W miejskim zasobie jest prawie 30 tys. mieszkań komunalnych. W 2025 r. odzyskano łącznie 20 mln zł. W 2025 r. z powództwa Miasta Wrocław zrealizowano też 226 eksmisji z lokali komunalnych.

Jak spłacić dług? Na początek należy złożyć wniosek do zarządcy (szczegóły są na stronach zarządców komunalnych). Anulowanie zadłużenia następuje po opuszczeniu lokalu. Lokator musi na własną rękę znaleźć nowe mieszkanie. ©℗

Jak „Żyć nie... doskonale"? Znalazły odpowiedź

Mateusz Różański
mateusz.rozanski@polskapress.pl

Kongres Kobiet Zagłębia Miedziowego w Głogowie z roku na rok staje się coraz ważniejszą imprezą na mapie regionu. Tym razem do miasta przyjechało ponad 300 pań.

W wykładach, spotkaniach i warsztatach wzięło udział ponad 300 kobiet. Na miejscu pojawili się też panowie. Samorządowcy, działacze i politycy z regionu serwowali m.in. kawę i dbali, by paniom niczego nie zabrakło.

Podczas tegorocznej edycji Kongresu Kobiet Zagłębia Miedziowego rozmawiano o tym, co często zostaje na później - aż jest za późno. O bezpieczeństwie - finansowym, prawnym, społecznym i zdrowotnym. O decyzjach, których warto nie odwlekać, i o wiedzy, która może zmienić życie.

Bo żyć nie... doskonale nie znaczy bezmyślnie. To znaczy żyć świadomie, z odwagą, wyrozumiałością do siebie i innych. ©℗

FOT. GRAŻYNA SZYSZKA

- Jesteśmy kobietami z miedzi. Mieszkamy na terenie Zagłębia Miedziowego - mówiły uczestniczki kongresu.

eprasa.pl ca99f48f40

Blisko 1000 pożarów traw na Dolnym Śląsku. Jeden wstrzymał ruch pociągów

Adrianna Szurman
adrianna.szurman@polskapress.pl

Wojewoda Dolnośląska Anna Żabska bije na alarm. Od początku roku w regionie odnotowano około 1000 pożarów traw. W sobotę ogień sparaliżował ruch pociągów.

Pożar traw przy torach w Oławie doprowadził do ewakuacji pasażerów i wstrzymaniu ruchu pociągów.

- Na ul. Kilińskiego w Oławie straż pożarna prowadziła działania przy pożarze nasypu kolejowego. Ogień pojawił się również na torach między Ścinawą a Godzikowicami, gdzie zapaliła się trawa na nasypie kolejowym - poinformował portal Oława na Sygnale.

Ruch pociągów wstrzymano, zamknięto też przejazdy kolejowe w tej części Oławy.

Jak informuje wojewoda Anna Żabska, na Dolnym Śląsku od początku roku odnotowano już blisko tysiąc pożarów traw.

W sobotę z płonącymi trawami walczyli także m.in. strażacy z Borówna w powiecie wałbrzyskim, gdzie ochotnicy z OSP interweniowali około godz. 20

- Przypominamy, że wypalanie traw i ściernisk jest nielegalne i stanowi zagrożenie - alarmuje OSP Borówno w mediach społecznościowych.- Każdy taki pożar to zaangażowanie strażaków, policji i służb ratowniczych. To czas i siły, które mogą być potrzebne przy ratowaniu życia i zdrowia ludzi.

Z pożarami traw walczyli również strażacy z OSP Marciszów. Do akcji wyruszyli o godz. 19.

Od płonących traw w Świdniku zajęły się także bele siana

- Przypominamy, że wypalanie traw jest nie tylko skrajnie niebezpieczne, ale również niezgodne z prawem. Ogień bardzo szybko wymyka się spod kontroli i może przenieść się na lasy, zabudowania czy pojazdy, stwarzając zagrożenie dla życia ludzi i zwierząt - to kolejny alert strażaków, tym razem z Marciszowa.

©℗

66 miejsc do parkowania na park & ride w Leśnicy

Konrad Bałajewicz
konrad.balajewicz@polskapress.pl

Przy ul. Rubczaka powstaje parking park & ride, który ma ułatwić mieszkańcom przesiadkę z samochodu na komunikację miejską. ma być gotowy jeszcze w pierwszej połowie 2026 roku.

FOT. WROCŁAWSKIE INWESTYCJE/GRZEGORZ SKIBA

Na budowie trwa m.in. korytowanie pod chodniki, drogi manewrowe i miejsca postojowe

Na placu budowy od kilku miesięcy trwają intensywne prace. - Trwa korytowanie pod chodniki, drogi manewrowe i miejsca postojowe, a także roboty brukarskie, prace przy sieciach elektrycznej i teletechnicznej. Wykonano instalacje kanalizacyjne, do regulacji wysokościowej pozostają wpusty i włazy studni. Przed nami też próby szczelności – wylicza Piotr Paś, prezes Wrocławskich Inwestycji, które nadzorują realizację zadania.

Nowy parking pomieści 66 aut, będzie miał trzy miejsca dla osób z niepełnosprawnościami i dwa stanowiska dla pojazdów elektrycznych. Będzie też wiata rowerowa. Parking zostanie oświetlony energooszczędnymi lampami LED. Będą chodniki, schody i rampa dla osób niepełnosprawnych. Pojawią się również elementy małej architektury: ławki i kosze na śmieci.

Wykonawca zadba o nową zieleń. Na osiedlu posadzonych zostanie 20 drzew, m.in. klony pospolite, wiśnie ptasie i jarzęby pospolite, a także ponad 6,5 tys. krzewów.

Inwestycja warta ok. 3,4 mln zł jest dofinansowana ze środków Unii Europejskiej.

Parking w Leśnicy to część systemu parkingów park & ride (P&R), których celem jest ograniczenie ruchu samochodowego w centrum. Ich idea polega na tym, że kierowca dojeżdża autem do parkingu na obrzeżach lub w pobliżu węzłów komunikacyjnych, zostawia tam samochód i jedzie dalej tramwajem, autobusem lub pociągiem. Takie rozwiązanie ma kilka zalet: zmniejsza liczbę aut w śródmieściu, ogranicza korki, ogranicza emisję spalin i ułatwia korzystanie z transportu publicznego.

Pierwszy parking Park & Ride we Wrocławiu powstał w 2012 r. przy stacji Wrocław Psie Pole. Dziś w mieście jest ich ponad 30, z 2808 miejscami parkingowymi.

Miasto planuje dalszą rozbudowę sieci. W przygotowaniu są parkingi przy przystankach kolejowych Wrocław Zakrzów (50 miejsc), Wrocław Pracze (85 miejsc) i Wrocław Wojnów Wschodni (60 miejsc). Dwa kolejne parkingi powstaną przy skrzyżowaniu ulic Wołowskiej i Żmigrodzkiej, łącznie na blisko 160 samochodów.

Wszystkie inwestycje realizowane są w formule „zaprojektuj i wybuduj". Ich łączna wartość wyniesie niemal 24 mln zł, z czego blisko 10 mln zł stanowi dofinansowanie z funduszy europejskich Programu Fundusze Europejskie dla Dolnego Śląska na lata 2021-2027. W ciągu ostatnich pięciu lat Wrocław przeznaczył na rozwój parkingów Park & Ride prawie 40 mln zł.

©℗

REKLAMA 0011486419

ZAKŁADY POGRZEBOWE

● **„ABEL"** – Zakład Pogrzebowy, bezgotówkowa organizacja pogrzebów i kremacji. Całodobowe przewozy zmarłych z domu, szpitali, hospicjum. Tel. całodobowe, kom. 502-922-708, 71/ 355 92 23 ul. Św. Wincentego 10 A.

● **„ADORIA"** Usługi Pogrzebowe. Tanio, profesjonalnie i bezgotówkowo. Całodobowy odbiór ciała z dowolnego miejsca. Pożegnania i kremacje. Obsługa ekskluzywnym karawanem. Biuro na terenie cm. Osobowice 59a - wszystkie sprawy w jednym miejscu. Tel. całodobowy 71 352 52 05 lub 503 33 83 84.

● **„ANUBIS"** – kompleksowe usługi pogrzebowe - profesjonalnie - bezgotówkowo. Dom Pogrzebowy, biuro i własna kaplica i chłodnia, organizowanie pożegnań przed kremacją oraz czuwanie przy zmarłym przed pogrzebem tradycyjnym w godzinach dogodnych dla klienta. Wrocław, ul. Szpacza 32/34, tel. 71 350 01 01 całodobowy. Biuro: Wrocław, ul. Dubois 20, Wróblowice, ul. Stawowa 5. Całodobowe przewozy zmarłych kraj i zagranica. Załatwianie formalności również w domu klienta. Telefony całodobowe 71 328 83 85, 723 030 303.

● **„ARCHON"**– Zakład Pogrzebowy tel. 71 332 60 60 – całodobowe przewozy zmarłych. Własna chłodnia i kaplica, rozliczenia bezgotówkowe, wyrabianie aktów zgonu i wszystkich formalności ZUS i USC. Obsługa ceremonii pogrzebowych ekskluzywnym karawanem Mercedes Pilato gratis. Nasze oddziały: Włodkowica 37, Hallera 112, Bogusławskiego 33, Traugutta 67, Skłodowskiej-Curie 49, Kiełczowska 90 (cm. komunalny), Krzywoustego 287, Trzebnicka 67, ul. Grabiszyńska 101, ul. Zaporoska 83, www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

● **„WITWICCY"** Zakład Usług Pogrzebowych, Producent Trumien. Całodobowy przewóz zmarłych. Rozliczamy ZUS, KRUS, WBE, MSWiA w zakładzie. Własna chłodnia. Kompleksowo. Solidnie! Wrocław Borowska 254 - naprzeciw Akademii Medycznej, Wrocław Kościuszki 67/1a – róg Gwarnej, Krzyżowice ul. Główna 14 gm. Kobierzyce, Sobótka ul. Św. Anny 19/1, 71/889-00-60, www.zakladpogrzebowy24.pl

● **CAŁODOBOWE PRZEWOZY ZMARŁYCH** dla miasta Wrocławia i Dolnego Śląska. Najniższe ceny. Tel. 502-922-708, 71 322-60-16.

● **KREMATORIUM – ARCHON**, ul. Kiełczowska 90, tel. 71 345 73 43 - całodobowo. Kompleksowe usługi kremacyjne i pogrzebowe, ustalanie terminów. Całodobowy odbiór osób zmarłych z domu, szpitali, hospicjów. www.krematorium.wroclaw.pl

● **MIĘDZYNARODOWE PRZEWOZY ZMARŁYCH**, tel. 71/332-60-60 – całodobowo. Przewóz zmarłych i prochów z państw całego świata. Załatwiamy wszelkie pozwolenia i formalności. Posiadamy licencję na tranport zmarłych z Francji. www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

● **ROCH** – Zakład Pogrzebowy, bezgotówkowo, kompleksowo. Całodobowe przewozy zmarłychz domu, szpitali, hospicjum. Tel. całodobowe 71/322 60 16, kom. 502-922-708, Wrocław, ul. Św. Wincentego 10 a (dawna Obrońców Pokoju).

Dziś pożegnamy

Pogrzeby 16 marca 2026

● **OSOBOWICE**
Władysław Pomian g. 10.40
Jolanta Uryga g. 11.20
Jadwiga Kacprzak g. 12
Nagańska-Niekrasz g. 12.40
Emil Janas g. 13.20
Łucja Nowicka g. 14

● **GRABISZYN**
Gunter Celmer g. 12
Bohdan Jasiński g. 13
Stanisława Dziubińska g. 14

Zarząd Cmentarzy Komunalnych,
pl. Strzelecki 19/21, 50-224 Wrocław

AUTOPROMOCJA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Kondolencje i nekrologi
w Twojej gazecie zlecisz
bez wychodzenia z domu
przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

Siódme: nie kradnij. A pieniądze z „tacy" zniknęły

Aneta Kolesińska
aneta.kolesinska@polskapress.pl

Policjanci szukają mężczyzny, który w nocy z 4 na 5 marca włamał się do katedry w Legnicy i ukradł pieniądze.

Jak przekazuje Komenda Miejska Policji w Legnicy, mężczyzna włamał się do kościoła i ukradł pieniądze ze skarbonki na ofiary parafialne. Nie wiadomo ile pieniędzy znajdowało się w skarbonie.

Policja dysponuje nagraniami z monitoringu i prosi o pomoc w poszukiwaniach: „W toku prowadzonych czynności zabezpieczono wizerunek mężczyzny, który może mieć związek z tym zdarzeniem. Publikujemy zdjęcie z monitoringu i prosimy o pomoc w ustaleniu jego tożsamości. Zapewniamy pełną anonimowość osobom przekazującym informacje. Każda informacja może pomóc w ustaleniu sprawcy. Dziękujemy za pomoc" - informuje KMP w Legnicy. „Jeśli rozpoznajesz mężczyznę ze zdjęcia lub masz jakiekolwiek informacje w tej sprawie, skontaktuj się z policją". ©℗

FOT. POLICJA

Legniccy policjanci poszukują mężczyzny, który w nocy z 4 na 5 marca włamał się do Katedry i ukradł pieniądze.

eprasa.pl ca99f48f40

Czy nowa ustawa pomoże ominąć sidła lichwy? Eksperci wątpią...

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Zakupy na kredyt dają złudzenie luksusu i może on kosztować dwa razy tyle, ile jest wart. Bank będzie musiał przed tym ostrzec. Na tym kończą się plusy nowej ustawy?

FOT. KAROLINA MISZTAL

Od wielu lat tzw. chwilówki są stale obecne na polskim rynku. Korzysta z nich coraz więcej osób, choć jest to bardzo często początkiem wpadania w spiralę zadłużenia...

Każdy widział reklamy kredytu, w której przystojniak jedzie pięknym autem lub kosi trawę przed domem? Sugeruje, że to kredyt pozwolił na luksusy. Zmienić to ma nowa ustawa o kredycie konsumenckim, która zakaże reklam sugerujących, że kredyt to sposób na poprawę poziomu życia. Instytucje udzielające kredytów będą musiały wyraźnie informować, że zaciągnięcie zobowiązania wiąże się z dodatkowymi kosztami. Będzie obowiązek ostrzegania o kosztach kredytu.

I na tym, zdaniem ekspertów, kończą się plusy nowelizowanej ustawy, przygotowanej przez UOKiK, której projekt reguluje proces udzielania kredytów.

Znalazły się w nim jeszcze: zniesienie limitu kwotowego (255 550 zł) dla kredytów konsumenckich; rygorystyczne zaostrzenie zasad oceny zdolności kredytowej; wydłużenie terminów na odstąpienie od umowy (dla niektórych umów na odległość do 30 dni); zakaz konfigurowania aplikacji internetowych tak, aby zmuszać do decyzji o kredycie i zmiany w Sankcji Kredytu Darmowego (SKD). Automatyczna sankcja zostanie zastąpiona systemem „miarkowania". Pełny zwrot odsetek i kosztów będzie możliwy głównie przy najpoważniejszych naruszeniach.

Zmiana może przynieść skutek odwrotny od zamierzonego - alarmują m.in. eksperci Warsaw Enterprise Institute. Zamiast chronić przed nadmiernym zadłużeniem, ograniczy dostęp do legalnego finansowania i skierują część popytu do szarej strefy.

Już dziś wykluczeni z legalnego rynku konsumenci coraz częściej szukają finansowania poza systemem. Według szacunków WEI, szara strefa w sektorze pożyczkowym to już ok. 15 proc. rynku, co oznacza obrót rzędu 5,1 mld zł rocznie. Co szósta transakcja pożyczkowa odbywa się poza literą prawa.

- Państwo tworzy system dwóch prędkości. Osoby z wysoką zdolnością kredytową mają dostęp do wielu źródeł finansowania, a osoby o niższych dochodach lub pracujące na mniej stabilnych umowach są wypychane poza legalny rynek - komentuje Piotr Palutkiewicz, wiceprezes i dyrektor generalny WEI.

Dla wielu rodzin pożyczki pozabankowe pełnią funkcję finansowego „bezpiecznika". Jak pokazują badania WEI, ponad 10 proc. osób ubiega się o pożyczkę z powodów zdrowotnych, np. w sytuacji nagłych wypadków. Gdy legalny rynek zostaje nadmiernie ograniczony, popyt przenosi się do szarej strefy. Tam nie obowiązują żadne standardy ochrony konsumenta, a egzekwowanie praw bywa w praktyce niemożliwe. W szarej strefie na zdesperowanych pożyczkobiorców czekają nie tylko internetowi oszuści oferujący pożyczki „bez BIK", lecz także zorganizowane grupy przestępcze działające na rynku lichwy. W takich przypadkach konsumenci zostaną bez nadzoru i realnej ochrony prawnej. Dla wielu będzie to początek spirali zadłużenia, z której trudno będzie wyjść bez dramatycznych decyzji.

Projekt ustawy zakłada też przymusowe przekazywanie informacji o kupionych długach przez wtórnych wierzycieli w 7 dni od zakupu portfela. Tydzień to za mało, żeby zweryfikować prawdziwość danych, w efekcie wiele osób starających się o kredyt dostanie odmowę, bo będzie widniała w BIK-u jako dłużnik, mimo faktycznej spłaty kredytu.

©℗

W podstawówce przy Orzechowej na Gaju powstanie sportowa superhala

Remigiusz Biały
remigiusz.bialy@polskapress.pl

Hala sportowa przy Szkole Podstawowej nr 90 na wrocławskim Gaju przejdzie kompleksową modernizację. Zmieni się wszystko - od dachu i instalacji, przez sale gimnastyczne, aż po szatnie.

ILUSTRACJA: UM WROCŁAWIA

W budynku przy ul. Orzechowej zmieni się wszystko: od dachu i instalacji, przez sale gimnastyczne, po szatnie

Obiekt przy ul. Orzechowej, użytkowany od wielu lat, wymaga kompleksowej modernizacji, która obejmie zarówno konstrukcję budynku, jak i jego wyposażenie techniczne.

W zakres prac wejdzie termomodernizacja dachu i elewacji, co pozwoli poprawić efektywność energetyczną budynku. W ramach inwestycji przewidziano również montaż instalacji fotowoltaicznej, która będzie realizowana etapowo. Całkowitej wymianie poddane zostaną instalacje wodno kanalizacyjne, grzewcze, elektryczne i teletechniczne.

W budynku pojawi się nowa wentylacja oraz monitoring obejmujący zarówno wnętrze, jak i teren wokół obiektu. Poprawiona zostanie także akustyka sal, dzięki zastosowaniu sufitów podwieszanych i paneli ściennych, a żaluzje fasadowe ograniczą nadmierne nagrzewanie pomieszczeń.

Największe zmiany odczują uczniowie korzystający z sal sportowych. Na parterze powstaną:

- duża sala gimnastyczna z pełnowymiarowymi boiskami do koszykówki, siatkówki i piłki ręcznej, z możliwością podziału przestrzeni,
- druga sala sportowa przystosowana do koszykówki, siatkówki i badmintona,
- dwa zespoły szatniowo sanitarne,
- toaleta dla osób z niepełnosprawnościami,
- magazyny sprzętu sportowego oraz pomieszczenia administracyjne.

Na piętrze przewidziano dwie przestronne sale gimnastyki korekcyjnej, każda o powierzchni przekraczającej 100 mkw. W tej części budynku znajdą się również szatnie z łazienkami oraz pokój nauczycieli wyposażony w aneks kuchenny.

©℗

AUTOPROMOCJA 0011494269

Więcej szczegółów i regulamin: **www.gazetawroclawska.pl/21marca_dominikanska**

ORGANIZATOR: Gazeta Wrocławska
PARTNER GŁÓWNY: City Galeria Dominikańska
PARTNERZY: CHEMEKO-SYSTEM, SBM Modernizacja infrastruktury
ORGANIZATOR ZBIÓRKI: Stowarzyszenie Ochrony Zwierząt Ekostraż

eprasa.pl ca99f48f40

POLSKA *i* ŚWIAT

POLITYKA

– Nie wykluczamy złożenia skargi na Mercosur do TSUE, ale to jest decyzja rządu polskiego, a nie pojedynczego ministra – poinformował w sobotę w RMF FM minister rolnictwa i rozwoju wsi Stefan Krajewski. W piątek uchwałę wzywającą rząd do zaskarżenia umowy handlowej Unii Europejskiej z krajami Mercosur do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE) przyjął Sejm.

„Panie prezydencie, coś czuję, że to dopiero początek. Obywatele nie zgadzają się z wetem ws. wspólnego bezpieczeństwa

Maciej Wróbel, wiceminister kultury

KRÓTKO

BRUKSELA

Sikorski na spotkaniu ministrów

Szef MSZ Radosław Sikorski weźmie dziś w Brukseli udział w spotkaniu unijnych ministrów spraw zagranicznych. Uczestnicy spotkania omówią sytuację w Ukrainie. Tradycyjnie już przed rozpoczęciem dyskusji politycy połączą się w formie wideokonferencji na nieformalną rozmowę z ukraińskim ministrem spraw zagranicznych Andrijem Sybihą, który poinformuje ich o aktualnej sytuacji w kraju.

Szefowie MSZ rozmawiać będą też o sytuacji na Bliskim Wschodzie w obliczu wojny między USA, Izraelem i Iranem i jej konsekwencjach dla regionu. Te dwa tematy – Ukraina i Blisko Wschód – zdominują także planowany na czwartek w Brukseli szczyt Rady Europejskiej. Politycy omówią też południowe sąsiedztwo UE, w tym wdrażanie przedstawionego w październiku ub.r. paktu na rzecz regionu śródziemnomorskiego. Przed posiedzeniem Rady ds. zagranicznych odbędzie się nieformalna wymiana poglądów poświęcona europejskiej strategii bezpieczeństwa.

ZAKOPANE

Huczne urodziny na szczycie

FOT. PAP/GRZEGORZ MOMOT

15 marca 1936 r., po 227 dniach od rozpoczęcia budowy, pierwsi pasażerowie wjechali koleją linową na Kasprowy Wierch. W niedzielę Grupa Polskie Koleje Linowe świętowała na szczycie Kasprowego Wierchu jubileusz 90-lecia swojej działalności. Dla turystów był tort.

KRAKÓW

Zawalił się dach kamienicy

W sobotni wieczór przy ul. Grzegórzeckiej w Krakowie częściowo zawalił się dach kamienicy. Budynek nie był zamieszkany. Na miejsce skierowano kilka zastępów straży pożarnej, policję oraz nadzór budowlany. Akcja służb ratowniczych zakończyła się około godz. 2 w nocy z soboty na niedzielę. Jak poinformowała PAP małopolska policja, w zdarzeniu nikt nie ucierpiał. Po zawaleniu się dachu inspektor nadzoru budowlanego wydał w sobotę późnym wieczorem zalecenie o opuszczeniu mieszkań dla 14 osób z sąsiedniego budynku. Według informacji policji sześć z nich zdecydowało się na nocleg w lokalach zastępczych, a osiem pozostało w swoich mieszkaniach.

Prezydent kontra rząd. Otwarta wojna totalna

Dorota Kowalska
Warszawa

Zapowiedź weta prezydenta w sprawie unijnego programu SAFE to przekroczenie pewnej granicy. Bo oto sprawy bezpieczeństwa kraju znalazły się w centrum politycznego sporu.

Sprawa unijnego programu SAFE i zapowiedź weta prezydenta Nawrockiego przeniosło spór między dużym i małym pałacem na zupełnie nowy poziom. To już nie jest kolejna bitwa, to wojna totalna. Przekroczona też została pewna granica, niepisane porozumienie między rządem i opozycją, bo do tej pory sprawy bezpieczeństwa kraju były wyjęte poza nawias sporu politycznego. Teraz znalazły się w jego centrum.

– Nazwijmy rzecz po imieniu. Ci, którzy mówią, że to wstęp do polexitu, do wyjścia Polski z UE, mają niestety coraz więcej racji. Nie jestem histerykiem, ale pamiętam dokładnie te punkty zwrotne w historii Polski, miałem zaszczyt uczestniczyć w wielu działaniach – stwierdził premier Donald Tusk w TVP Info.

– Pamiętam premiera Bieleckiego, który podjął decyzję, że Polska jako pierwsza uznała niepodległość Ukrainy, pamiętam, jak premier Mazowiecki wsparł ideę zjednoczenia Niemiec, i pamiętam, jak Niemcy walczyły o to, aby Polska szybko trafiła do UE. Pamiętam wielką narodową zgodę, kiedy wchodziliśmy do NATO – mówił Tusk.

FOT. ADAM JANKOWSKI

Niektórzy komentatorzy sceny politycznej zauważają, że prezydent Nawrocki zachowuje się jak „nadpremier”

I tłumaczył, że to były wielkie zdarzenia, które uczyniły Polskę bezpieczną, a dzisiaj „mamy naprzeciwko siebie gości, którzy stają na głowie, żeby te fundamenty polskiego bastionu, tej twierdzy bezpieczeństwa, wywrócić do góry nogami”.

– Niczego tak się nie boją, prezydent, prezes, drugi prezes, jak odbudowy naprawdę praworządnego państwa. Bo gdybyśmy byli w stanie odbudować, na razie nie, bo blokuje ustawy, w pełni praworządne instytucje, niezależny system prawa, niezależne sądownictwo, trybunały, to ci, którzy nabroili tak bardzo w przeszłości, mieliby się naprawdę czego obawiać – dodał.

W tym samym czasie Karol Nawrocki na spotkaniu z sympatykami w Chmielniku, komentując weto dla ustawy wdrażającej unijny program SAFE, tak mówił o Unii Europejskiej: „Uznaję, że decyzje dotyczące polskiej wolności, suwerenności, bezpieczeństwa, rozwoju polskich sił zbrojnych, przemysłu zbrojeniowego, są decyzjami zwierzchnika polskich sił zbrojnych, a nie Brukseli, nie Unii Europejskiej”.

Karol Nawrocki podjął również decyzję o zawetowaniu kolejnej ustawy, tym razem tej związanej ze zmianą Kodeksu postępowania karnego.

„Decyzja została podjęta z troski o bezpieczeństwo obywateli i skuteczność państwa w walce z najgroźniejszą przestępczością. Przyjęcie pojedynczych rozwiązań korzystnych nie jest wystarczającą przesłanką do podpisania ustawy. Nowe przepisy mogłyby bowiem utrudniać prowadzenie postę-powań karnych, co byłoby sprzeczne z interesem obywateli i obowiązkiem państwa do zapewnienia im bezpieczeństwa” – napisał na X Rafał Leśkiewicz, rzecznik prezydenta.

W mediach Leśkiewicz straszy, podobnie jak Karol Nawrocki i opozycja, że jeżeli koalicja rządząca wprowadzi plan B, czyli wykorzysta unijne pieniądze z programu SAFE, mimo weta prezydenta, naruszy prawo i kiedyś za to odpowie.

Plan B zakłada, że minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz oraz minister finansów i gospodarki Andrzej Domański podpiszą umowę dotyczącą SAFE, a pożyczka z SAFE zostanie zaciągnięta przez Bank Gospodarstwa Krajowego na rzecz Funduszu Wsparcia Sił Zbrojnych. To Fundusz utworzony na mocy przyjętej w 2022 roku ustawy o obronie ojczyzny, którą firmował ówczesny wicepremier ds. bezpieczeństwa Jarosław Kaczyński. Pieniądze trafią do wojska, niestety nie do innych służb mundurowych, do których trafiłyby, gdyby normalną drogą wdrożono europejski SAFE. PAP

Przemysław Czarnek uderza w Brukselę: My w Unii jesteśmy i będziemy, ale bzdur opłacać nie będziemy

Karolina Wrońska, JS
Lubartów

Wycofanie unijnego systemu opłat ETS zapowiedział kandydat PiS na premiera Przemysław Czarnek podczas sobotniego spotkania z mieszkańcami Lubartowa.

Z mieszkańcami Lubartowa kandydat PiS na premiera spotkał się w sobotę.

– Polskie rodziny dzisiaj „zabijają” wysokie rachunki za prąd, a przyczyną tego są głównie opłaty ETS – przekonywał były minister edukacji i nauki.

Przypomniał, że PiS zapowiedziało już projekt ustawy o wycofaniu przepisów wprowadzających ETS z obiegu prawnego. – Precz z ETS-em! – akcentował Czarnek.

ETS to system handlu prawami do emisji dwutlenku węgla, którym obecnie objęta jest energetyka. To mechanizm wprowadzony przez Unię Europejską, by ograniczać emisję gazów cieplarnianych (głównie CO_2) przez nadanie im ceny. Jest to jedno z głównych narzędzi unijnej polityki klimatycznej. Od 2028 roku ma wejść w życie ETS 2, czyli system, który prawami do emisji obejmie m.in. transport czy budownictwo.

W opinii Czarnka takie opłaty klimatyczne wymyślili „ludzie, którzy mają ekoterrorystyczne zboczenie ideologiczne”, i to kosztuje ogromne pieniądze oraz powoduje, że w Polsce jest najdroższy prąd w UE.

Jak tłumaczył, najpierw spowodowano, że przez ETS wzrosły ceny prądu, a następnie obiecano dofinansowanie do OZE. – Wiem, bo mam panele! – mówił. – Mówią nam: dopłacimy wam do tych paneli, tylko wy musicie nadpłacić najpierw swój prąd na kolejne kilka lat, a później się zobaczy. Tak nas w balona zrobili. Więc my im mówimy: Dosyć tego! My w Unii jesteśmy i będziemy, ale waszych bzdur opłacać nie będziemy! – wołał Czarnek. PAP

eprasa.pl ca99f48f40

Nie żyje Phil Campbell. Przez 31 lat był gitarzystą zespołu Motörhead

Adam Kielar
Warszawa

Zmarł Phil Campbell, gitarzysta zespołu Motörhead, w którym grał przez 31 lat - podała BBC na swojej stronie internetowej, powołując się na rodzinę muzyka.

BBC powołała się na rodzinę Phila Campbella, która poinformowała w oświadczeniu zamieszczonym na Facebooku, że muzyk zmarł po „długiej i odważnej walce na oddziale intensywnej terapii, po skomplikowanej, poważnej operacji", opisując go jako „oddanego męża, wspaniałego ojca i dumnego i kochającego dziadka, zwanego czule Bampi".

W opublikowanym na portalu Instagram wpisie zespół Motörhead napisał, że „świat właśnie stracił ogromny promień światła".

„Phil był wspaniałym gitarzystą, kompozytorem, wykonawcą i muzykiem, który miał Motörhead we krwi. Zawsze przewodził swoim darem gry na gitarze i miał wspaniałe poczucie humoru, ale przede wszystkim przewodził sercem" - zaznaczono.

Phil Campbell był gitarzystą Motörhead od 1984 do 2015 roku, kiedy zespół rozpadł się po śmierci frontmana Lemmy'ego Kilmistera. Zastąpił gitarzystę Briana Robertsona. Po zakończeniu działalności zespołu stworzył grupę Phil Campbell and the Bastard Sons, w której grał razem ze swoimi synami. Muzyk zmarł w wieku 64 lat. PAP

FOT. FB/ PHIL CAMPBELL AND THE BASTARD SONS

Phil Campbell był najdłużej grającym gitarzystą w historii Motörhead. Odszedł w wieku 64 lat

Trump: Możemy zaatakować wyspę Chark dla zabawy

Adam Kielar
Waszyngton

Prezydent USA Donald Trump zagroził nowymi atakami na irańską wyspę Chark w północnej części Zatoki Perskiej. Wyraził też wątpliwość, czy nowy przywódca Iranu, Modżtaba Chamenei, żyje.

FOT. EVAN VUCCI/ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Donald Trump mówi, że USA mogą zaatakować ponownie wyspę Chark dla zabawy. Jednocześnie podważył autorytet nowego najwyższego przywódcy Iranu

Prezydent USA Donald Trump w wywiadzie dla telewizji NBC News wyraził wątpliwość, czy nowy najwyższy przywódca Iranu, Modżtaba Chamenei, żyje. Oświadczył też, że choć Teheran chce rozejmu, nie jest gotowy na porozumienie.

- Iran chce zawrzeć umowę, a ja nie chcę tego zrobić, ponieważ warunki nie są jeszcze wystarczająco dobre - oświadczył Trump w sobotnim wywiadzie telefonicznym, dodając, że każde porozumienie musiałoby być „bardzo solidne".

Odnosząc się do ostatnich ataków powietrznych na strategiczną wyspę Chark w północnej części Zatoki Perskiej prezydent USA stwierdził, że jej infrastruktura została „całkowicie zniszczona", ale amerykańskie siły mogą „uderzyć w nią jeszcze kilka razy, tak dla zabawy".

Podkreślił jednak, że celowo wojska oszczędziły irańską infrastrukturę przesyłową, aby uniknąć wieloletniej odbudowy.

Modżtaba Chamenei nie żyje?

Gospodarz Białego Domu wyraził watpliwość, czy nowy przywódca Iranu, Modżtaba Chamenei , sprawuje władzę, ponieważ nie pokazuje się publicznie. - Nie wiem, czy on w ogóle żyje - powiedział Trump.

Jego zdaniem, jeśli Chamenei żyje, powinien „zrobić coś bardzo mądrego dla swojego kraju, czyli poddać się". 56-letni Modżtaba zastąpił 8 marca na stanowisku najwyższego przywódcy Iranu swojego ojca, Alego Chameneia, zabitego pierwszego dnia amerykańsko-izraelskich nalotów.

Wojna w Ukrainie i rosyjska ropa

W rozmowie pojawił się również wątek wojny w Ukrainie w kontekście złagodzenia przez Waszyngton sankcji na rosyjską ropę. Trump skrytykował ukraińskiego prezydenta Wołodymyra Zełenskiego, oceniając, że „o wiele trudniej zawrzeć z nim umowę" niż z rosyjskim przywódcą Władimirem Putinem. Odrzucił też ofertę pomocy Kijowa w zwalczaniu irańskich dronów, twierdząc, że „ostatnią osobą, od której potrzebujemy pomocy, jest Zełenski".

– Iran chce zawrzeć umowę, a ja nie chcę tego zrobić, ponieważ warunki nie są jeszcze wystarczająco dobre – powiedział Trump

Od 28 lutego Izrael i USA prowadzą naloty na Iran, który w odpowiedzi ostrzeliwuje Izrael i inne państwa Bliskiego Wschodu, uderzając zarówno w amerykańskie bazy wojskowe, jak i w infrastrukturę cywilną.

Zełenski: potrzebne jest moje spotkanie z Trumpem

oprac. Anna Nagel
Kijów

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski oświadczył, że potrzebne jest jego spotkanie z prezydentem USA, gdyż „wiele spraw stoi w miejscu" - podała agencja Interfax-Ukraina.

Zełenski oświadczył, że w sprawie trójstronnych negocjacji z udziałem USA na temat porozumienia w wojnie z Rosją potrzebne jest jego spotkanie z prezydentem Donaldem Trumpem.

„Nie miałem rozmów z prezydentem Stanów Zjednoczonych na temat sankcji (...). Ale zna on ukraińskie stanowisko. Sądzę, że mamy wiele spraw do omówienia: negocjacje, drony i Bliski Wschód" - powiedział.

Zełenski zaznaczył, że chciałby podpisać z USA umowy w sprawie produkcji dronów o wartości 35-50 mld dolarów. „Chciałem podpisać umowę na sumę blisko 35-50 mln dolarów. Mieliśmy takie możliwości produkcyjne. Jest to umowa dronowa na długie lata" - podkreślił.

Zełenski wyjaśnił, że proponował tę umowę prawie rok temu, jednak odpowiedzi z USA nie uzyskał.

Mówiąc o sytuacji wokół Iranu, prezydent Ukrainy zapewnił, że jego państwo z nim nie walczy. Zaznaczył, że Kijów wysłał do krajów Bliskiego Wschodu trzy ekipy specjalistów.

„Wysłaliśmy trzy poważne ekipy. Każda z nich to dziesiątki ludzi. To nie jest historia o trzech osobach, które gdzieś pojechały, żeby coś tam pokazać. Trzy ekipy, które wyleciały, mają przeprowadzić ekspertyzy i pokazać, jak to powinno wyglądać" - powiedział. PAP

Francja i Włochy rozpoczęły tajne rozmowy w sprawie odblokowania Cieśniny Ormuz

Adam Kielar
Nowy Jork

Przedstawiciele krajów europejskich rozpoczęli wstępne rozmowy z Teheranem w sprawie zawarcia porozumienia gwarantującego bezpieczny przepływ ich statków przez Cieśninę Ormuz.

Informację na temat rozmów przekazały źródła „Financial Times" zaznajomione z ich przebiegiem. Według dwóch urzędników w negocjacjach uczestniczy Francja; drugi rozmówca zauważył, że Włochy również próbowały rozpocząć rozmowy z Teheranem w tej sprawie, podczas gdy firmy żeglugowe liczą na siły morskie tych krajów jako potencjalną eskortę dla swoich tankowców.

Wcześniej Włochy, Francja i Grecja wysłały swoje okręty

FOT. CLEMENT MAHOUDEAU/AFP/EAST NEWS

Francuski lotniskowiec Charles de Gaulle

wojenne na Morze Czerwone w ramach misji UE mającej na celu ochronę sił morskich w cieśninie (Aspides, czyli „Tarcza"). Jednak jak podają źródła „FT", żadna z europejskich flot nie jest na razie gotowa do eskortowania statków przez Cieśninę Ormuz ze względu na ryzyko ataku i obawy przed eskalacją konfliktu.

- Warunki muszą być sprzyjające - powiedziało jedno ze źródeł. Jednak w tej chwili nie ma żadnych gwarancji, że negocjacje będą postępować i że Iran w ogóle jest gotowy do rozmów na ten temat - podkreśliło dwóch urzędników.

Iran nie odpuszcza w Ormuz

W czwartek w irańskiej telewizji państwowej wyemitowano pierwsze przemówienie nowego najwyższego przywódcy Iranu, Modżtaby Chameneia, który obiecał kontynuować blokadę Cieśniny Ormuz, przez którą przed rozpoczęciem wojny z Teheranem przepływało około 20 procent światowych morskich dostaw ropy i do 30% wolumenu LNG.

Rządy europejskie obawiają się, że zakłócenia w dostawach spowodowane ewentualną długotrwałą blokadą cieśniny doprowadzą do wzrostu cen nośników energii dla przedsiębiorstw i gospodarstw domowych, pogłębią problemy gospodarcze kontynentu i zwiększą presję na budżety krajowe.

Podzielona Europa

Według jednego z urzędników, który nie chciał podać nazw krajów prowadzących negocjacje z Teheranem, inne kraje europejskie wyraziły sprzeciw wobec wysiłków Paryża i Rzymu. - Niektórzy uważają, że powinniśmy porozmawiać z Irańczykami. Jednak kraje UE mają w tej kwestii zupełnie różne poglądy, co wszystko komplikuje - zauważył rozmówca „FT".

eprasa.pl ca99f48f40

Gazeta Wrocławska
Poniedziałek, 16.03.2026

PROGRAM POLSKA ZBROJNA PRZYJĘTY UCHWAŁĄ RZĄDU

Program „Polska Zbrojna" to rządowy plan B po wecie prezydenta. Dokument upoważnia ministrów obrony i finansów do podpisania umowy dotyczącej unijnego programu SAFE. Zgodnie z uchwałą spłata pożyczki ma nastąpić ze środków niewliczanych do minimalnego limitu wydatków na obronność

Magdalena Konczal, Robert Szulc

Dokument upoważnia ministra obrony narodowej oraz ministra finansów i gospodarki do reprezentowania polskiego rządu i podpisania w jego imieniu umowy oraz dokumentów dotyczących pożyczki SAFE, którą Bank Gospodarstwa Krajowego zaciągnie na rzecz Funduszu Wsparcia Sił Zbrojnych. Zobowiązania finansowe BGK z tytułu pożyczki SAFE zostaną objęte gwarancją Skarbu Państwa. Jak wynika z uchwały, spłata pożyczki nastąpi ze środków, które nie są wliczane do minimalnego limitu wydatków na obronność. Zgodnie z przyjętym dokumentem minister obrony koordynuje wykonywanie działań wynikających z założeń SAFE i złożonego przez Polskę w jego ramach wniosku.

Kontrola, audyt i osłona służb

Uchwała zobowiązuje podmioty administracji rządowej realizujące projekty z SAFE do zapewnienia funkcjonowania wewnętrznego systemu kontroli wykorzystania środków. Ma on obejmować kontrolę realizacji projektów, identyfikację ryzyka i zapobieganie nadużyciom. Za audyt gospodarowania środkami z pożyczki SAFE odpowiadać ma szef Krajowej Administracji Skarbowej.

Dokument przewiduje również objęcie wykorzystania środków z SAFE osłoną antykorupcyjną i kontrwywiadowczą realizowaną przez Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Służbę Kontrwywiadu Wojskowego i Centralne Biuro Antykorupcyjne. Sprawozdanie w tej sprawie Radzie Ministrów co roku ma przedstawiać minister właściwy do spraw koordynowania działalności służb specjalnych.

Ponadto rząd deklaruje kontynuację działań na rzecz pozyskania środków finansowych także na wsparcie zadań realizowanych przez Policję, Straż Graniczną, Służbę Ochrony Państwa oraz na rozwój infrastruktury drogowej i kolejowej służącej zwiększeniu bezpieczeństwa państwa.

Kto czeka na SAFE?

Dolnośląskie: Zagrożona rozbudowa potęgi Jelcza

Na Dolnym Śląsku weto uderza w samo serce produkcji podwozi dla polskiej armii. Spółka Jelcz sp. z o.o. realizuje obecnie historyczne zamówienia na potrzeby systemów HIMARS i K2. Głos z firmy: Przedstawiciele zakładu wskazują, że dzięki SAFE Jelcz miał szansę na gigantyczny skok technologiczny. „Naszym celem jest osiągnięcie zdolności produkcyjnych na poziomie 1800 pojazdów rocznie. Weto to hamulec dla rozbudowy hal i nowoczesnych linii montażowych, które są niezbędne, by sprostać tempu modernizacji polskiej armii" – płynie sygnał z fabryki. Perspektywa regionu: Lokalne władze podkreślają, że osłabienie Jelcza to osłabienie całego regionu, który stał się logistycznym zapleczem dla wschodniej flanki NATO.

Wielkopolska: „Cios w nasze bezpieczeństwo"

W Poznaniu i okolicach weto prezydenta odebrano jako bezpośrednie uderzenie w strategiczne Wojskowe Zakłady Motoryzacyjne (WZM).

Agata Sobczyk, wojewoda wielkopolska: „To cios w kierunku naszego spokoju i bezpieczeństwa. Decyzja ta jest kompletnie niezrozumiała w sytuacji, gdy musimy budować odporność państwa. Wielkopolska zbrojeniówka potrzebuje tych środków tu i teraz". Głos z WZM: Przedstawiciele poznańskich zakładów, które mają stać się centrum serwisowym dla czołgów Abrams, alarmują: „Musimy mieć zapewnione środki na przygotowanie infrastruktury. Bez SAFE tempo prac nad hubem serwisowym dla najnowocześniejszego sprzętu pancernego w tej części Europy może zostać drastycznie spowolnione".

Kujawsko-Pomorskie: Szansa, która wymyka się z rąk

W tym regionie aż 899 firm wiązało swoje plany z instrumentem SAFE. Szczególnie dotkliwie odczuwają to Grudziądz i Bydgoszcz.

Zarząd WZU w Grudziądzu: „Instrument SAFE to dla nas ogromna szansa na wzmocnienie potencjału spółki oraz całego krajowego przemysłu obronnego. Te środki miały pozwolić na modernizację technologiczną, która jest niezbędna, by nasze produkty pozostawały konkurencyjne i skuteczne na nowoczesnym polu walki". Michał Sztybel, wojewoda kujawsko-pomorski: Zwraca uwagę na skalę problemu, wyliczając setki lokalnych przedsiębiorców-kooperantów, którzy zostali odcięci od unijnego wsparcia na zwiększenie produkcji obronnej.

Śląskie: 1600 firm w zawieszeniu

Śląsk, jako najbardziej uprzemysłowiony region, liczył na największy strumień pieniędzy.

Wojciech Saługa, marszałek województwa śląskiego: „1647 firm ze Śląska czekało na te pieniądze. To nie są tylko wielkie koncerny, to setki małych i średnich przedsiębiorstw, które tworzą łańcuch dostaw dla armii. Prezydent jednym podpisem zablokował ich rozwój". Eksperci o lokalnych firmach: Ekspert ds. bezpieczeństwa wskazuje na konkretny przykład śląskiej firmy (dostawcy sprzętu dla służb mundurowych), która po wecie straciła możliwość finansowania produkcji: „Firma nie będzie mogła teraz realizować zamówień na kluczowy sprzęt dla Straży Granicznej czy Policji, bo instrument SAFE miał być gwarantem ich płynności przy dużych kontraktach".

Małopolska: Tarnowski niepokój o karabiny

W Zakładach Mechanicznych Tarnów nastroje są minorowe. Regionalni politycy i związkowcy mówią o kryzysie po tarnowsku. A przecież z tego zakładu pochodzi osławiona „Bestia z Tarnowa" - czyli WLKM kal. 12,7 mm, który ma być jednym z efektorów systemu SAN (według planów - też ma zostać zakupiony ze środków SAFE).

Przedstawiciele lokalnych samorządów wskazują, że weto może sprawić, iż tarnowskie zakłady stracą wielkie zamówienie na karabiny i systemy obrony przeciwlotniczej. „To nie jest tylko kwestia zysku firmy, to kwestia tysięcy miejsc pracy w Małopolsce i tego, czy polski żołnierz dostanie polską broń w terminie" – podkreślają komentatorzy w regionie.

Podkarpacie i Podlaskie: Głos z pierwszej linii frontu

Regiony bezpośrednio graniczące z Ukrainą i Białorusią patrzą na decyzję prezydenta przez pryzmat realnego zagrożenia.

Teresa Kubas-Hul, wojewoda podkarpacki: „Mam nadzieję, że nasze firmy zbrojeniowe mimo wszystko dostaną te pieniądze, ale weto to ogromna przeszkoda. Podkarpacie mogło zyskać miliardy złotych na wzmocnienie bezpieczeństwa i infrastruktury, która jest pod ciągłą presją". Prof. Daniel Boćkowski (ekspert z Podlasia): „To uderza w strategiczne elementy ochrony państwa. Wstrzymanie finansowania SAFE to osłabianie naszej zdolności do szybkiego reagowania na zagrożenia hybrydowe na granicy". Samorządowcy przygraniczni: Wykazują dużą powściągliwość w komentarzach, ale jak donoszą lokalne media, wśród mieszkańców panuje frustracja. Jeden z mieszkańców cytowany w reportażu gorzko podsumowuje: „Politycy się kłócą o miliardy, a nam do obrony i tak zawsze zostaną grabie".

Lubelskie: Co ze Świdnikiem?

Województwo lubelskie obawia się o losy inwestycji w Świdniku, gdzie produkowane są śmigłowce dla polskiej armii.

Lokalni politycy: Pytają retorycznie, czy Świdnik straci szansę na nowoczesne linie produkcyjne. Podkreślają, że SAFE miał być „bezpiecznikiem", który pozwoli firmom zbrojeniowym inwestować bez ryzyka utraty stabilności finansowej w przypadku nagłych zmian w budżecie krajowym.

Łódzkie, Świętokrzyskie i Opolskie: Setki firm czekają na pieniądze i kontrakty

Łódzkie: Szacuje się, że 500 firm z regionu jest poszkodowanych. „Straty idą w miliardy, to uderzenie w sektor wysokich technologii, który w Łódzkiem dynamicznie się rozwijał dzięki zamówieniom obronnym" – alarmują lokalne władze. Józef Bryk, wojewoda świętokrzyski: „To bardzo zła decyzja dla Polski i naszego województwa. Region świętokrzyski zbrojeniówką stoi, a weto prezydenta to hamulec dla takich zakładów jak Mesko". Opolskie: MON wylicza, że na wecie straci nawet 200 firm z Opolszczyzny. Lokalne media wskazują, że dla wielu z nich fundusze z SAFE były jedyną drogą na przeskok z produkcji cywilnej na potrzeby sektora obronnego.

FOT. ADM JANKOWSKI

Minister obrony Władysław Kosinik-Kmysz będzie podejmował decyzje wraz z ministrem finansów

eprasa.pl ca99f48f40

OD CHOREGO DEBILA DO ZDROWEGO IDIOTY

„Idioci", „debile" i „kretyni", „imbecyle". Nieszczęsne grono zdominowało słownik polskiej agresji w sieci. Ale z co prawdziwymi kretynami i idiotami? Gdzie się podziali?

Adam Willma

Najczęściej pojawia się słowo „idiota". W zasobach polskiego internetu można znaleźć ponad 10 mln stron zawierających to określenie (nie liczymy komentarzy). Wyraźnie rzadziej występują „debil" i „kretyn", których spotkamy kilka milionów. „Imbecyl" pojawia się już tylko w milionie wyników. Choć „imbecyl" był kiedyś również oficjalnym terminem diagnostycznym, dla wielu brzmi jednak archaicznie.

W sporach politycznych te dawne określenia medyczne padają niemal odruchowo. „Idiota", „debil", „kretyn", „imbecyl" zagościli w telewizji, internecie, sejmowych polemikach. Brzmią jak wyzwiska. Tymczasem jeszcze zaledwie kilkadziesiąt lat temu terminy te trafiały do dokumentacji medycznej, podręczników akademickich i statystyk państwowych.

Nie taki głupi idiota

Greckie słowo idiōtēs liczy sobie 2,5 tys. lat i ze współczesnym idiotą miało niewiele wspólnego - oznaczało „człowieka prywatnego", który nie pełni funkcji publicznych i nie uczestniczy w życiu państwa i miasta. W czasach rzymskich idiota stał się już jednak człowiekiem bez wykształcenia, ale dopiero w średniowieczu słowo to zaczęło oznaczać kogoś nierozumnego. Gdy nadeszła epoka nowoczesnej psychiatrii, „idiota" awansował do rangi terminu medycznego.

Podobną drogę przeszły inne słowa. „Debil" pochodzi od łacińskiego debilis, czyli „słaby". „Imbecyl" od imbecillus, oznaczającego kogoś chwiejnego, pozbawionego oparcia. Najbardziej zawiłą drogę przeszedł „kretyn", pochodzący z francuskiego crétin. Słowo to oznaczało w jednym z dialektów chrześcijanina. W alpejskich dolinach tak nazywano osoby dotknięte ciężką chorobą wynikającą z niedoboru jodu. Nazwa miała przypominać, że mimo choroby są oni ludźmi - „także chrześcijanami".

26 punktów imbecyla

W XIX w. psychiatria stała się modną dziedziną wiedzy i to wówczas zaczęło się porządkowanie wiedzy o rozwoju intelektualnym. Przełomem stały się jednak dopiero testy inteligencji, opracowane na początku XX w. przez Alfreda Bineta i Théodore'a Simona, które miały pomagać nauczycielom w identyfikowaniu dzieci wymagających wsparcia. Wyodrębniono trzy podstawowe kategorie: idiotyzm, imbecylizm i debilizm. Pierwsza oznaczała najcięższy stopień zaburzeń rozwoju, druga - poziom pośredni, trzecia - najłagodniejszy. Idiotyzm odpowiadał wartościom poniżej około 25-30 punktów IQ, imbecylizm około 26-50, debilizm około 51-70.

W USA pojawiła się jeszcze jedna kategoria - „moron". Słowo wywodzące się od greckiego mōros określało osoby z najłagodniejszą formą upośledzenia intelektualnego. Twórca tego terminu, Henry Goddard, przekonywał, że to właśnie moroni są w społeczeństwie najgroźniejsi, bo na pierwszy rzut oka mogą uchodzić za zdrowych.

Na przełomie XIX i XX w. medyczne klasyfikacje „idiotyzmu", „imbecylizmu" czy „debilizmu" zostały podjęte przez rozwijający się w Europie i USA ruch eugeniczny, inspirowany teoriami dziedziczności. W ideę „ulepszania" społeczeństwa zaangażowało się wielu intelektualistów. Chodziło o próbę ograniczania liczby osób uznawanych za „niezdolne do samodzielnego życia" lub „nieprzystosowane". Rozpowszechniła się praktyka umieszczania „imbecyli" i „debili" w specjalnych zakładach opiekuńczych. W kilku krajach weszły w życie przepisy pozwalające na przymusową sterylizację osób uznanych za „umysłowo upośledzone".

Ciężarówki jadą po imbecyli

Echa owego zatroskania o genetyczną czystość znaleźć można w 1911 r. w Gazecie Kujawskiej, która tytułuje się wówczas jako „dziennik postępowy, polityczny, społeczny i literacki": »Wyszumiali«, z zadatkami różnych chorób, gruźliczni, epileptycy, alkoholicy, kretyni wchodzą w związki małżeńskie, gdy sami tego zechcą, i nie ma dotąd prawa, które by im powiedziało: »Nie wolno«. Nawet rodzice młodych par najczęściej pomijają kwestię zdrowia. Tu stanowisko, tam posag - lub na odwrót - majątek, przy tym trochę ogłady, dystynkcji, edukacji, wykształcenia, wreszcie piękność. O zdrowiu się nie mówi".

Podobnie jak w innych częściach Europy, odpowiedzią na problem było osadzanie osób dotkniętych niedorozwojem w zamkniętych zakładach. Jednym z największych był zakład w Świeciu. W latach 30. przebywało tam jednocześnie ponad 1500 osób, a w dokumentacji medycznej pojawiają się diagnozy idiotyzmu, imbecylizmu czy debilizmu. Placówka była niewielkim miasteczkiem z własnym gospodarstwem, warsztatami i szkołą. Jesienią 1939 r. niemieckie oddziały zamordowały około 1350 pacjentów szpitala. Wcześniej, w ramach program Aktion T4, zamordowano dziesiątki tysięcy pacjentów szpitali psychiatrycznych i zakładów opiekuńczych w Niemczech, w tym „kretynów", „idiotów" i „imbecyli". Służyły do tego zwykle specjalnie skonstruowane ciężarówki, w których spaliny doprowadzano do kabin pasażerskich.

FOT. 123RF

Choć dawna klasyfikacja medyczna praktycznie przestała istnieć, słowa „idiota" i „debil" stały się jednymi z najbardziej rozpowszechnionych obelg w języku internetu i social mediów

Idiotyczne filmy, kretyński jazz

Pomysł na to, żeby upośledzenie umysłowe traktować jako obelgę jest oczywiście stary jak świat. Pisząc o krytykach wojny secesyjnej w USA Włodzimierz Ilicz Lenin pokpiwał: „jakimże pedantem, jakim kretynem byłby człowiek, który by na tej podstawie począł zaprzeczać jak najdonioślejszemu światowemu i dziejowemu znaczeniu wojny domowej w Ameryce".

Periodyk „Polska Walcząca - Żołnierz Polski na Obczyźnie" pomstował w 1946 r.: „Człowiek współczesny coraz bardziej odgrywa rolę bezmyślnego robota, konsumenta standartowej, płytkiej prasy groszowej, beznadziejnie idiotycznych filmów amerykańskich przeważnie o gangsterskiej tematyce (musi być obowiązkowe morderstwo), lub jeszcze bardziej szkodliwych agitacyjnych filmów sowieckich, konsumenta gumy do żucia lub tandetnej machorki, no i kretyńskiej (straszna zemsta murzynów na rasie białej) muzyki swingów i hotjazz'u".

Bilety na kretynów

Osoby z niedorozwojem były zresztą wykorzystywane na różne sposoby. Jedną z najbardziej znanych afer była sprawa tzw. „dwóch Azteków", których w XIX w. pokazywano publicznie w Londynie. Dwójkę niskiego wzrostu dzieci o niezwykłym wyglądzie - z rysami, które jedni porównywali do małpich, inni do postaci znanych z asyryjskich zabytków - zaczęto przedstawiać jako potomków tajemniczego azteckiego rodu. Wokół ich pochodzenia szybko narosły fantastyczne teorie, które trafiły nawet do czasopism medycznych i dyskusji naukowych. Dopiero później ujawniono, że były to dzieci ubogiego rybaka z Ameryki Środkowej, dotknięte ciężkimi zaburzeniami rozwojowymi - definiowanymi wówczas jako kretynizm.

Jod na odsiecz karłakom

Zwłaszcza kretynizm (zwany inaczej matołectwem, a dziś określany jako „wrodzony niedobór jodu") przed II wojną światową był w Europie nie lada problemem społecznym. Od XVIII w. szczególną uwagę lekarzy i podróżników przyciągały wioski w alpejskich dolinach Szwajcarii, północnych Włoch i Austrii, w których identyfikowano ciężkie zaburzenia rozwojowe, związane z długotrwałym niedoborem jodu. Choroba występowała tam tk często, że znajdujemy opisy całych miejscowości, w których obok powszechnego wola tarczycy spotykano osoby z poważnymi deformacjami ciała i głębokimi zaburzeniami rozwoju.

Również w Polsce problem dotyczył głównie regionów górskich i podgórskich, gdzie gleby i woda były naturalnie ubogie w jod. Chodzi głównie o Pogórze Karpackie i położone w Beskidach powiaty nowosądecki, limanowski, myślenicki i gorlicki. W 1933 r. we wsi Przysietnica w powiecie nowosądeckim wole tarczycy stwierdzono u ponad 60 proc. badanych mieszkańców, a w powiecie strzyżowskim wśród poborowych w 1930 r. sięgało ono ponad połowy badanej populacji. Kretynizmem dotknięta była znaczna część populacji Pcimia, Raby i Dunajca, gdzie osoby dotknięte niedorozwojem nazywano „karłakami" . Wyraźne ogniska choroby notowano także w Sudetach, zwłaszcza w okolicach Karkonoszy, Gór Izerskich i Kotliny Kłodzkiej. To z powodu tej karpackiej endemii w 1935 r. rozpoczęto w Polsce pierwsze działania profilaktyczne i wprowadzono jodowanie soli kuchennej na terenie województwa krakowskiego. Program przerwała wojna, ale po 1945 r. został wznowiony, a obowiązkowe jodowanie soli wprowadzone w 1997 r. sprawiło, że ciężkie postacie kretynizmu endemicznego w Polsce praktycznie zniknęły.

Podobne przypadki notowano również w Karpatach. W XIX w. opisywano je m.in. w okolicach Raby i Dunajca.

Medycyna zmienia słownik

Choć jeszcze w pierwszej połowie XX w. terminy „idiota", „imbecyl", „debil" czy „kretyn" były powszechne w podręcznikach medycyny, z czasem jednak zaczęły znikać. Najpierw z naukowych publikacji, potem z oficjalnych klasyfikacji medycznych. Chodziło o to, aby słowa przestały naznaczać ludzi dotkniętych nieszczęściem. Na Zachodzie proces ten przyspieszył już w latach 50. i 60., kiedy pojawiły się nowe klasyfikacje chorób i zaburzeń psychicznych. W Polsce jeszcze w podręcznikach z lat 60. i 70. można znaleźć przestarzałe określenia, ale już od lat 80. zaczęły znikać także z polskiej medycyny i pedagogiki. Dopiero jednak w XXI w. usunięto je z wszystkich dokumentów prawnych i oświatowych.

Nie usunięto ich jednak z mowy potocznej. Choć dawna klasyfikacja medyczna praktycznie przestała istnieć, słowa „idiota" i „debil" stały się jednymi z najbardziej rozpowszechnionych obelg w języku internetu. Do swojego słownika włączyli je prezydent, minister spraw zagranicznych, profesorowie, nie wspominając o celebrytach. Kto wie, być może historia zatoczy koło, a słowa powrócą do swojego pierwotnego znaczenia.©℗

eprasa.pl ca99f48f40

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?
Telefonicznie: 800-472-852, 71/37-48-249
Przez internet: ibo.polskapress.pl
e-mail: ogloszenia.wroclawska@polskapress.pl

W Biurze Reklamy:
Biuro Ogłoszeń: **Wrocław**, ul. Świętego Antoniego 2/4
tel. 71/37-48-249, 71/37-48-132
Czekamy od poniedziałku do piątku w godz.: 8.00-16.00

Gazeta WROCŁAWSKA

BIURA W REGIONIE:

Jelenia Góra, tel. 797 607 853
Legnica, tel. 514 800 870
Syców, tel. 514 800 969
Lubin, tel. 514 800 969
Wałbrzych, tel. 502 499 983
Głogów, tel. 798 751 830
Świdnica, tel. 502 499 983

BIURA WSPÓŁPRACUJĄCE:

ARPRO Sp. z o.o. Al. Kasztanowa 20, tel.71/341-23-53
DAMAK'S ul. Kniaziewicza 23 B, tel. 71/341-07-87
EUROPARTNER Centrum Ogłoszeń Prasowych Wrocław, ul. Stefana Czarnieckiego 13, tel. 71/789-44-00 -03
PRESTIGE ul. Kościuszki 128a, tel. 693-693-737
SEBAMAR ul. Sienkiewicza 43, tel. 71/321-29-04
SUNPRESS Biuro Ogłoszeń Prasowych Plac Pereca 3 lok. 1 B, tel. 71/785-55-23

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

KUPIĘ każde, got. w 24 h, 500-002-486

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

KUPIĘ udział w mieszkaniu 500185254.

Handlowe

ANTYKI

ANTYKI, stare obrazy, meble, starocie - kupię, 660-532-696.

MATERIAŁY BUDOWLANE

PRODUCENT cegły budowlanej pełnej kl. 20 i dziurawki kl. 5, 600-773-046, www.cegielniasiedleszczany.pl

Motoryzacja

CZĘŚCI WYPOSAŻENIE SPRZEDAM

SPRZĘGŁA-NAPRAWA Szczęki hamulcowe - wymiana okładzin. Świdnica. www.metalowiec.com Tel. 728-493-565.

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

UPADŁOŚĆ KONSUMENCKA • ODDŁUŻENIE • ANTYWINDYKACJA Pomagamy w wyjściu z długów: przygotowanie wniosków, negocjacje z wierzycielami, ochrona przed egzekucją. Szybka analiza sytuacji i jasne warunki współpracy. Tel. 533-672-000.

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

OCHRONA z gr. niepełnosprawności Ujazd tel. 668 085 925

SPRZĄTANIE klatek schodowych oraz posesji, Wrocław, tel. 515-144-576.

Zdrowie

POMOC CAŁODOBOWA

NAŁOGI - www.kudzu.pl 451 575 023.

Usługi

AGD RTV FOTO

Domowa naprawa telewizorów LED, LCD; 71/351-60-02, 502-175-735.

BUDOWLANO-REMONTOWE

A-Z remonty. Tanio! 502-974-900.

ELEKTRYCZNE inst. Pomiary. 71/351-15-15, 603-867-128.

ELEKTRYCZNE Pogotowie 71/351-15-15, 603-867-128.

MALARZ, gładzie bezpył. 730-325-737

MALOWANIE solidnie 602-632-474.

MALOWANIE, tapetowa. 530-501-772.

PEŁNY remont mieszkań 665-939-825

ROLETKI, żaluzje, moskitiery, okna, rolety, drzwi. Montaż, produkcja, naprawa, tel. 71/341-83-03.

INSTALACYJNE

ANTENA absolutnie profesjonalnie, tel. 603-867-128, 71/351-15-15.

Awarie - Hydraulik - 505-087-474.

HYDRAULIK 24h, awarie 505-982-689.

Hydraulik natychmiast 500323373

OGRODNICZE

OGRODY, drzewa, 576-843-659.

PORZĄDKOWE

ZWALCZANIE pluskwy, 660-811-020.

PRZEPROWADZKI

TANIO 508-287-106, 71/784-55-63.

STOLARSKIE

Tapicerstwo tanio 601-892-927.

TRANSPORTOWE

WYWÓZ starych mebli, 660-811-020.

ZABEZPIECZAJĄCE

AWARIE zamków, montaż, serwis drzwi antywłam. 501-104-158.

INNE

KUCHNIE junkersy piece 609-528-079.

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy koło Wadowic - Wielkanoc od 1100 do 1400zł. Możliwość dowozu 501-642-492

KRAJ - MORZE

USTRONIE MORSKIE Pensjonat DANA pobyt z wyżywieniem V-VI od 150 doba 601-585-510 www.danaustronie.pl

Różne

GOTÓWKA za KSIĄŻKI,, 668-571-329

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne
w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu
przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA 0011493668

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Przylesie" w Lubinie,
ul. Prymasa Polski Stefana Wyszyńskiego 10,

ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie

remontu pokrycia dachowego płynną hydroizolacją /bezspoinową budynków mieszkalnych: PAWIA 2, WRONIA 1 – 27 w Lubinie.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena 30 zł) można nabyć w siedzibie Zamawiającego (pokój nr 15) lub poprzez realizację zamówienia drogą e-mailową (techniczny@przylesie.lubin.pl)
Osobami uprawnionymi do kontaktu z Oferentami są: Halina Florczak i Marcin Smolec tel. 76 749 79 20 w godz. od 7^{00} do 15^{00}.
Wysokość wadium oraz warunki uczestnictwa w przetargu określa specyfikacja istotnych warunków zamówienia.
Oferty należy przesłać/złożyć na adres Spółdzielni Mieszkaniowej PRZYLESIE w Lubinie w terminie do dnia **30.03.2026 r. do godz. 9^{30}**
Otwarcie ofert nastąpi **30.03.2026 r. o godz. 10^{00}**
Zamawiający zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru Oferenta oraz unieważnienia przetargu (w całości lub części) bez podania przyczyn.

REKLAMA 0011491701

OBWIESZCZENIE
STAROSTY POWIATU WROCŁAWSKIEGO

Na podstawie art. 11c i art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych /Dz. U. z 2024 r., poz. 311 t.j./ oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego /Dz. U. z 2025 r., poz. 1691, t.j./,

zawiadamiam

o wszczęciu postępowania administracyjnego na wniosek zarządcy drogi – Wójta Gminy Czernica reprezentowanego przez pełnomocnika Pana Jacka Kostórkiewicza, z dnia 4 lutego 2026 r., uzupełniony w dniu 4 marca 2026 r., **w sprawie wydania zezwolenia na realizację inwestycji drogowej** pn. **„Budowa odcinka drogi gminnej, łącznik ul. Zielonej i przebudowa drogi powiatowej 1535 w Dobrzykowicach, gmina Czernica"**. Wniosek o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej obejmuje następujące nieruchomości (wg ewidencji gruntów) z gminy Czernica: przeznaczone na pas drogowy (tzw. zajęcia stałe) działki lub ich części - nr **265/4 obręb Dobrzykowice, gm. Czernica,** oraz dodatkowe tereny niezbędne dla obiektów i robót budowlanych (tzw. zajęcia czasowe) działki lub ich części – **226/1, 264, 266 obręb Dobrzykowice, gm. Czernica.**

W związku z powyższym informuję o uprawnieniach wszystkich stron tego postępowania do czynnego udziału w każdym jego stadium, co wynika z przepisów art. 10 § 1 k.p.a. Z aktami sprawy można zapoznać się w siedzibie Starostwa Powiatowego we Wrocławiu, ul. Kościuszki 131, 50-440 Wrocław (w godz. 8.00-15.00, II p. pok. 222) w terminie 14 dni od dnia otrzymania niniejszego zawiadomienia.

Pozostałe strony zostaną zawiadomione w drodze obwieszczenia, które podlega publikacji w Starostwie Powiatowym we Wrocławiu i Urzędzie Gminy Czernica, a także na stronie Biuletynu Informacji Publicznej powyższych urzędów i w prasie lokalnej.

Zgodnie z art. 49 § 2 Kodeksu postępowania administracyjnego wskazuję **16 marca 2026 r.** - data ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego we Wrocławiu, Urzędu Gminy Czernica oraz w Biuletynach Informacji Publicznej wymienionych Urzędów i w prasie lokalnej - jako ten, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie. Upływ czternastu dni, w ciągu których niniejsze obwieszczenie zostało podane do publicznej wiadomości w sposób określony powyżej, powoduje, że czynność doręczenia uważa się za dokonaną ze skutkiem prawnym.

eprasa.pl ca99f48f40

AUTOPROMOCJA

strefaAGRO

Czytaj

strefaagro.pl

REKLAMA 0011491816

NIERUCHOMOŚĆ NA SPRZEDAŻ

Krajowy Ośrodek
Wsparcia Rolnictwa

ODDZIAŁ TERENOWY WE WROCŁAWIU

podaje do publicznej wiadomości I OGŁOSZENIE na sprzedaż nieruchomości zabudowanej w miejscowości Cieszyce.

L.p.	Numer działki	Pow. w ha	Położenie		Przeznaczenie w mpzp	Wywoławcza cena	Wadium
			Obręb	Gmina			
1.	2/1	1,9697	Cieszyce	Kobierzyce	1UP – tereny zabudowy usługowej, 2WS – tereny powierzchniowych wód śródlądowych.	2 809 000,00 zł	280 900,00 zł

Szczegółowy opis nieruchomości zawiera Ogłoszenie nr: **WRO.WKUZ.GZ.4240.208.2024.MS.97** wywieszone w miejscach zwyczajowo przyjętych w dniach od **16.03.2026r. do 31.03.2026r.**

WIĘCEJ INFORMACJI: KOWR OT Wrocław, ul. Mińska 60, tel. 502-792-151, e-mail: maciej.szukalski@kowr.gov.pl lub na stronie internetowej https://www.gov.pl/web/kowrl

www.gov.pl/web/kowr

REKLAMA 0011491584

ZAWIADOMIENIE

BURMISTRZ ŚRODY ŚLĄSKIEJ

zawiadamia, że w okresie od 16.03.2026 roku do 6.04.2026 roku w siedzibie Urzędu Miejskiego w Środzie Śląskiej, pl. Wolności 5 na tablicy ogłoszeń przy pokoju A-7 zostanie wywieszony wykaz nieruchomości gruntowej niezabudowanej przeznaczonej do zbycia w drodze darowizny na rzecz Skarbu Państwa:

- działka niezabudowana nr 151/1 AM-23 o pow. 0,7145 ha położona w obrębie miasto Środa Śląska

Wykaz umieszczony jest na stronach internetowych Gminy Środa Śląska pod adresem:
www.srodaslaska.pl oraz **bip.srodaslaska.pl**

REKLAMA 0011493198

Starosta Lwówecki informuje

że w dniu **13 marca 2026 r**. na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Lwówku Śląskim został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia, stanowiących własność Skarbu Państwa, położonych w obrębie 1 miasta **Mirsk**, oznaczonych w ewidencji gruntów jako działki nr **161** i nr **162**.

AUTOREKLAMA

aktualne
z całej Polski
przetargi

nasze komunikaty.pl

REKLAMA 0011492252

NIERUCHOMOŚĆ ZABYTKOWA

Krajowy Ośrodek
Wsparcia Rolnictwa

ODDZIAŁ TERENOWY WE WROCŁAWIU

ogłasza IV przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości w obrębie Lipa, gmina Bolków, powiat jaworski, województwo dolnośląskie

Nieruchomość gruntowa, zabudowana **pałacem – dz. nr 670/5 AM-4, pow. 1,3581 ha**

Cena wywoławcza: 849 600,00 zł
**Istnieje możliwość obniżenia ceny z tytułu wpisu do rejestru zabytków*
Wadium: 85 000,00 zł

Przeznaczenie nieruchomości w MPZP: 1U – teren usług, 2WS-ZP – teren wód powierzchniowych, śródlądowych lub zieleni urządzonej.

Przetarg odbędzie się w dniu 31.03.2026 r. godz. 12:00 w siedzibie KOWR OT Wrocław, ul. Mińska 60.

Szczegółowy opis nieruchomości zawiera ogłoszenie nr **WRO.WKUZ.GZ.4240.15.2024.SD.171** wywieszone w miejscach zwyczajowo przyjętych w dniach **od 16.03.2026 roku do 31.03.2026 roku** oraz na stronach www.gov.pl/web/kowr i BIP.

WIĘCEJ INFORMACJI: Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa Oddział Terenowy we Wrocławiu, ul. Mińska 60, 54-610 Wrocław, tel. 797-604-773, e-mail: sandra.dupuis@kowr.gov.pl oraz na stronie: www.gov.pl/web/kow

www.gov.pl/web/kowr

REKLAMA 0011492392

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa „POPOWICE”

54-237 Wrocław, ul. Popowicka 28 tel. 71/355 63 73
e-mail: sekretariat@smpopowice.pl
www.smpopowice.pl

ogłasza przetarg nieograniczony ofert pisemnych na:

Wymianę głównego zaworu gazu w budynkach wielorodzinnych będących pod zarządem SMLW „Popowice”

1. Termin realizacji zamówienia: do dnia **30.09.2026 r.**
2. Warunkiem udziału w przetargu jest:
   a) spełnienie warunków określonych w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia oraz Regulaminie udzielania zamówień na roboty budowlane, dostawy i usługi wykonywane na rzecz SMLW „Popowice”;
   b) wpłacenie na konto Spółdzielni wadium w wysokości 12.000,00 zł (słownie złotych: dwanaście tysięcy) do dnia **29.03.2026 r.**
3. Oferenci powinni złożyć w ofercie wszystkie oświadczenia i dokumenty wymienione w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia.
4. W celu otrzymania SIWZ należy na adres e-mail: dip@smpopowice.pl wysłać dane do wystawienia faktury na kwotę 50 zł brutto za dokumentację przetargową.
5. SIWZ można odebrać w sekretariacie Spółdzielni lub otrzymać drogą elektroniczną, po zaksięgowaniu wpłaty 50 zł na koncie Spółdzielni.
6. Oferty należy składać w terminie do **31.03.2026 r.** do godziny 9.00 w sekretariacie Spółdzielni przy ul. Popowickiej 28 we Wrocławiu.
7. Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Spółdzielni przy ul. Popowickiej 28 we Wrocławiu, w sali konferencyjnej dnia **31.03.2026 r.** o godzinie 10.00.
8. Pracownikiem uprawnionym do kontaktu z oferentami w godzinach od 8.00 do 13.00 jest Joanna Handl, tel. 71/355 63 73 (wew. 329).
9. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru Oferenta, unieważnienia przetargu w całości lub części bez podania przyczyn.

REKLAMA 0011493416

AGENCJA MIENIA WOJSKOWEGO

WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ

Dyrektor Oddziału Regionalnego Agencji Mienia Wojskowego we Wrocławiu

działając zgodnie z art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2025 r., poz. 817)

informuje,

że w siedzibie przy ul. Sztabowej 32 we Wrocławiu został wywieszony na okres 21 dni (od dnia 16.03.2026 roku do dnia 6.04.2026 roku) wykaz nr 21/2026 obejmujący nieruchomość gruntową położoną we Wrocławiu przy ul. Oksywskiej, woj. dolnośląskie, oznaczoną geodezyjnie jako działka nr 32/6 o pow. 0,2230 ha, AM-44, obręb Grabiszyn. Działka gruntu przeznaczona jest do sprzedaży na podstawie art. 209a ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami.

Nieruchomość gruntowa przeznaczona jest do sprzedaży w trybie bezprzetargowym.

Dodatkowe informacje na temat nieruchomości można uzyskać w Oddziale Regionalnym Agencji Mienia Wojskowego we Wrocławiu przy ul. Zwycięskiej 39, pok. nr 30, telefonicznie pod nr 71/710 72 49 oraz na stronie internetowej: https://amw.com.pl/pl

ODDZIAŁ REGIONALNY AMW we Wrocławiu
ul. Sztabowa 32, 50-984 Wrocław
tel. (71) 710 72 00, fax (71) 710 72 01
e-mail: wroclaw@amw.com.pl www.amw.com.pl

WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ

REKLAMA 0011487884

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Wojewodzianka”
ul. Drukarska 34, 53-312 Wrocław
tel. 71 367 43 31

Rada Nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej „Wojewodzianka” we Wrocławiu ogłasza konkurs na stanowisko osoby pełniącej funkcję Zastępcy Prezesa Zarządu Spółdzielni – Dyrektora ds. Technicznych.

Wymagania:
- wykształcenie wyższe, preferowane kierunki to: budownictwo, inżynieria środowiska, architektura, zarządzanie nieruchomościami lub inne kierunki techniczne;
- minimum 10-letni staż pracy, w tym co najmniej 5-letni staż pracy na stanowisku kierowniczym lub samodzielnym w obszarze technicznym, inwestycyjnym lub eksploatacyjnym;
- posiadanie uprawnień budowlanych bez ograniczeń;
- znajomość przepisów prawa związanych z działalnością techniczną i eksploatacją zasobów mieszkaniowych, w tym prawa budowlanego, przepisów bhp oraz zasad funkcjonowania spółdzielni mieszkaniowej;
- pełną zdolność do czynności prawnych;
- umiejętności organizacyjne i zarządcze niezbędne do koordynowania prac technicznych, remontowych i inwestycyjnych oraz współpracy z jednostkami organizacyjnymi Spółdzielni;
- umiejętność komunikacji i współpracy z mieszkańcami, pracownikami oraz podmiotami zewnętrznymi, w szczególności wykonawcami i dostawcami usług;
- zdolność planowania i realizacji zadań w obszarze technicznym, zgodnie z celami i potrzebami Spółdzielni.

Oferty należy składać do dnia: 23.03.2026 r. w siedzibie Spółdzielni lub pocztowo na jej adres.
Rada Nadzorcza zastrzega sobie prawo odstąpienia od konkursu w każdym czasie i bez podania przyczyny.
Więcej szczegółów na stronie: **https://www.wojewodzianka.pl/ w zakładce PRACA.**

eprasa.pl ca99f48f40

Zarabiam bardzo dobre pieniądze. Nie będę za to absolutnie nigdy przepraszać

Ewa Chodakowska w Wirtualnej Polsce, Fot. Lucyna Nenow

Z ŻYCIA GWIAZD

Marina Łuczenko-Szczęsna przyzwyczaja do luksusu
Piosenkarka często odsłania kulisty swego prywatnego życia w mediach społecznościowych. Ostatnio zamieściła fotografię, na której widać, jak maszeruje z półtoraroczną córką Noelią. Pudelek zauważył, że każda trzyma taką samą torebkę Louis Vuitton Papillon, która jest warta 12 tysięcy złotych.

Marcelina Zawadzka poczuła odpowiedzialność
Celebrytka poinformowała, że wróciła z rodziną z Dubaju do Polski. Dzień później opublikowała na Instagramie post, w którym wyjaśniła: „Półtora roku temu zostałam mamą Leo i ta sytuacja mocno pokazała mi, że nie jestem już odpowiedzialna tylko za siebie, ale także za drugiego, małego, bezbronnego człowieka".

Katarzyna Dowbor może spokojnie żyć
Prezenterka pracowała w Polskim Radiu oraz TVP, Polsacie i Canal+ Domo. Ostatnio podczas rozmowy w podcaście „Galaktyka Plotek" poruszyła temat swojej emerytury.
– Równo 30 lat byłam na etacie. Od wszystkich pieniędzy, które zarabiałam, telewizja odprowadzała podatki. Byłam zła, bo zabierali mi dużo pieniędzy, ale dzięki temu te pieniądze zostały przelane na moje konto emerytalne i w tej chwili dostaję emeryturę... Nie są to kokosy, ale da się spokojnie żyć – powiedziała.
(GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa

W TELEWIZJI

Atomic Blonde
TV Puls, 20:00
Czasy zimnej wojny. Brytyjska agentka Lorraine Broughton (Charlize Theron) udaje się do komunistycznego Berlina w celu odnalezienia zabójców swojego partnera i odzyskania listy podwójnych agentów. Pełny pojedynków i zwrotów akcji thriller, w którym niczyjej tożsamości nie można być pewnym.

Inwazja
TVN 7, 21:00
Ludzie skażeni kos-micznym wirusem tracą wszelkie emocje i odczucia. Medycyna pozostaje bezradna wobec zarazy... Remake „Inwazji porywaczy ciał" Dona Siegela z 1956 roku w doborowej obsadzie z Nicole Kidman i Danielem Craigiem.

Hitler: Narodziny potwora
WP, 21:05
Historia Adolfa Hitlera, jednego z największych zbrodniarzy XX wieku. Ukazuje jego drogę od skromnych początków w Austrii, aż do ustanowienia bezwzględnego reżimu.

Szybcy i wściekli 7
Polsat, 21:40
Rok po ułaskawieniu i powrocie zespołu Doma i Briana do USA życie jego członków toczy się leniwie. Spokojna egzystencja daje się we znaki Brianowi. Wszystko się zmienia, gdy pojawia się Deckard Shaw szukający zemsty na tych, którzy usunęli jego młodszego brata Owena.

KRZYŻÓWKA NR 40

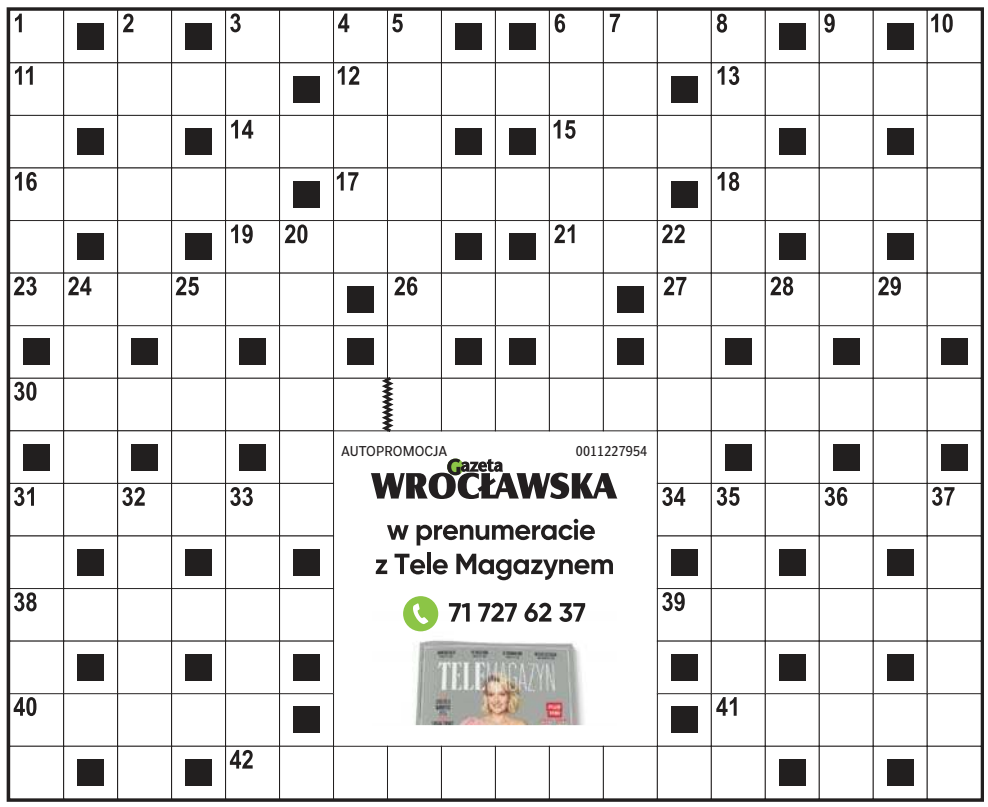

Poziomo:
3) mieszkaniec północnej Hiszpanii,
6) nacięcie na ciupadze,
11) Marszałkowska w stolicy,
12) cierpiał męki w Tartarze,
13) dawniej nazywany bicyklem,
14) Christian, francuski projektant mody,
15) wieś letniskowa na Wybrzeżu Słowińskim,
16) jedenastka przed bramką,
17) nieproszony gość, natręt,
18) roślina warzywna z Afryki,
19) ozdobna, twarda żywica,
21) miejsce klęski Hannibala,
23) przechadzka po alejkach,
26) zgrubienie ptasiego przełyku,
27) stolica Turcji od 1923 roku,
30) śpiewa piosenkę „Czas nas uczy pogody",
31) imię wykonawczyni przeboju „Niech żyje bal",
34) gatunek dzikiej kaczki,
38) … hetmański na szachownicy,
39) imię z piosenki Zbigniewa Wodeckiego,
40) niebieskie to gwiazda,
41) gonitwa trzyletnich koni,
42) nabór kandydatów na studia.

Pionowo:
1) drobna kasza z pszenicy,
2) pion w grach planszowych,
3) uschnięte łodygi bez liści,
4) człowiek spokojny i opanowany,
5) okres hucznych zabaw i balów,
6) „… z Madonnami", pieśń Ewy Demarczyk,
7) ryba z rodziny śledziowatych,
8) duży, silny i muskularny pies,
9) przyprawa z utartych czerwonych buraków z chrzanem,
10) ryba karpiowata,
20) krzew z czarnymi owocami,
22) bardzo drobne pismo,
24) klejnot z muszli małża,
25) buty o zakrzywionych czubach,
28) gnieździ się w kominie,
29) część swetra lub marynarki,
31) kierunkowskaz w samochodzie,
32) roślina z rodziny astrowatych,
33) dawna złota moneta francuska,
35) roślina o silnie pachnących kwiatach,
36) ściga się na szosie lub torze,
37) baśniowy właściciel cudownej lampy.

ROZWIĄZANIE NR 39

K	A	D	Ł	U	B	E	K	■	■	D	R	E	S	S	I	N	G
O	■	A	■	S	■	■	A	U	D	I	■	■	Ł	■	N	■	E
M	■	N	■	T	L	E	N	■	■	O	K	N	O	■	D	■	R
P	A	U	Z	A	■	T	I	R	A	N	A	■	W	I	E	Ż	A
A	■	T	■	W	R	A	K	■	■	I	D	E	A	■	K	■	L
S	K	A	W	A	■	P	U	R	Y	Z	M	■	K	O	S	Z	T
■	A	■	Ę	■	S	■	Ł	■	■	O	■	Ż	■	Ś	■	A	■
G	R	Ó	D	■	T	E	A	T	R	Ś	T	U	■	N	E	R	W
■	M	■	K	■	Ó							B	■	I	■	Y	■
Z	A	T	A	R	G							R	O	K	O	S	Z
A	■	R	■	O	■							■	Z	■	F	■	W
W	I	E	D	Z	A							U	D	Z	I	A	Ł
I	■	Z	■	K	■							■	O	■	A	■	O
Ś	R	O	D	A	■							■	B	A	R	E	K
Ć	■	R	■	Z	A	K	O	P	I	A	N	K	A	■	A	■	A

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Dziś energia sprzyja działaniu. Horoskop dzienny mówi, że jeśli zrobisz pierwszy krok w ważnej sprawie, pojawią się nowe możliwości.
Ryby (19.02 - 20.03)
Spokojny dzień na porządki w głowie i domu. Horoskop na dziś zapowiada, że ktoś bliski może potrzebować Twojej uwagi oraz rozmowy.
Baran (21.03 - 19.04)
Ciekawa wiadomość może zmienić Twoje plany. Horoskop dzienny mówi, że wykażesz się otwartością na nowe pomysły.
Byk (20.04 - 20.05)
Twoja intuicja będzie dziś działać wyjątkowo mocno. Horoskop dzienny radzi zaufać jej w sprawach serca i w drobnych decyzjach.
Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Dzień sprzyja pokazaniu talentów. Nie bój się zabrać głosu. Horoskop na dziś wyraźnie zapowiada, że ktoś ważny może Cię zauważyć...
Rak (22.06 - 22.07)
Małe sprawy mogą dziś wymagać cierpliwości. Horoskop na poniedziałek mówi, że spokojne podejście pomoże uniknąć nerwów.
Lew (23.07 - 22.08)
Dobry moment na rozmowy i pojednanie. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że szczerość pomoże uporządkować relacje i emocje.
Panna (23.08 - 22.09)
Twoja determinacja zaprocentuje. Horoskop na dziś to wskazówka, by zrobić szybko krok w stronę celu, który od dawna odkładasz.
Waga (23.09 - 22.10)
Poczujesz chęć zmian i ruchu. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że krótka podróż albo nowe hobby mogą dodać Ci inspiracji.
Skorpion (23.10 - 21.11)
Praca przyniesie dziś satysfakcję, jeśli skupisz się na jednym zadaniu. Horoskop dzienny podpowiada, by unikać „rozpraszaczy".
Strzelec (22.11 - 21.12)
Kreatywne pomysły pojawią się niespodziewanie. Zapisz je. Horoskop na dziś zapowiada, że jeden z nich może być naprawdę cenny...
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Dzień sprzyja refleksji i spokojowi. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi zadbać o chwilę dla siebie i pozwolić uporządkować myśli.

Gazeta WROCŁAWSKA
www.gazetawroclawska.pl
Redaktor naczelna **Maja Majewska,**
Z-ca redaktor naczelnej **Mateusz Różański,**
Prezes Makroregionu **Robert Glinkowski,**
Dyrektor marketingu oddziału **Anna Bijak-Bednarska**
Redakcja ul. św. Antoniego 2/4 (wejście A, I p.)
50-073 Wrocław, **tel. 71 37 48 151, 71 37 48 100**
redakcja@gazeta.wroc.pl
Druk Polska Press Oddział Poligrafia 41-203
Sosnowiec Milowice, ul. Baczyńskiego 25a
POLSKA PRESS GRUPA
Wydawca **Polska Press Sp. z o.o.**
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy **Zenon Nowak**
Redaktor naczelny Polska Press Grupy **Marek Twaróg**
Dyrektor artystyczny **Tomasz Bocheński**
Dyrektor kolportażu **Tomasz Osoliński**
Biuro Konsumenta PPG, e-mail: biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.gazetawroclawska.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

eprasa.pl ca99f48f40

Gazeta Wrocławska
Dla kibiców. I nie tylko

MAGAZYN

SPORTOWY TYDZIEŃ

GKS Tychy - Śląsk Wrocław 2:4. Drużyna Ante Simundzy wskoczyła na fotel wicelidera. WKS w czterech kolejkach zdobył 12 punktów STR. 15

FOT., KARINA TROJOK

Bezbłędni. Cztery kolejki, 12 punktów

MECZ NA SZCZYCIE EKSTRAKLASY DLA LECHA. ZAGŁĘBIE PRZEGRAŁO 0:1 STR. 14

Lekkoatletyka. Szanse medalowe Polaków na Halowych Mistrzostwach Świata STR. 16

Koszykówka. Górnik Wałbrzych pokonał GTK Gliwice 92:82 i wciąż walczy o play-off STR. 18

eprasa.pl ca99f48f40

PKO BP Ekstraklasa Zagłębie Lubin przegrało z Lechem w hicie 25. kolejki

Mistrz Polski przerwał świetną passę lidera. Rekord frekwencji

Piotr Janas
x.com: @Piotr_K_Janas

KGHM Zagłębie Lubin przegrało z Lechem Poznań 0:1. Spotkanie to przyciągnęło komplet widzów na KGHM Zagłębie Arena. Padł nowy rekord frekwencji na domowym meczu Zagłębia.

KGHM Zagłębie Lubin	0 (0)
Lech Poznań	1 (1)

Bramka:
0:1 Mikael Ishak 7' (asysta: Bengtsson)

Zagłębie: Burić - Ćorluka, Orlikowski (79. Sypek), Nalepa, Michalski, Grzybek (46. Lučić) - Reguła, Dąbrowski, Dziewiatowski (46. Kowalczyk), Radwański (69. Díaz) - Kossídis (46. Szabó).

Lech: Mrozek - Pereira, Mońka, Milić, Moutinho (64. Gurgul) - Gholizadeh (87. Gumny), Kozubal, Rodríguez (73. Thordarsson), Wålemark (64. Palma), Bengtsson - Ishak (73. Agnero).

Sędziował: Daniel Stefański (Bydgoszcz)
Widzów: 16 033

FOT. PAP/MACIEJ KULCZYŃSKI

Lech Poznań wygrał po bramce swojego kapitana i lidera Mikaela Ishaka (w środku)

Zagłębie Lubin do niedzielnego hitu 25. kolejki przystępowało jako lider PKO Ekstraklasy. Mimo to podopieczni Leszka Ojrzyńskiego, który kilka dni przed tym meczem oficjalnie przedłużył kontrakt o rok, z opcją prolongaty o kolejne 12 miesięcy, nie byli faworytem bukmacherów.

Lech Poznań, aktualny mistrz Polski, złapał ostatnio sporą zadyszkę. Po imponującej serii sześciu zwycięstw z rzędu poznaniacy odpadli z STS Pucharu Polski, przegrywając z Górnikiem Zabrze 0:1, następnie ulegli walczącemu o utrzymanie Widzewowi w Łodzi 1:2, a w ostatni czwartek przejechał się po nich Szachtar Donieck w 1/8 finału Ligi Konferencji. Wprawdzie wynik 1:3 dla Ukraińców nie odbiera „Kolejorzowi" szans na powalczenie w rewanżu, aczkolwiek przepaść pod względem poziomu gry obu zespołów była aż nadto widoczna.

Zagłębiu pozostał już tylko jeden front, dlatego Ojrzyński rzucił do boju wszystko, co miał najlepszego. Jedynymi nieobecnymi byli kontuzjowani od dłuższego czasu Dominik Hładun i Aleks Ławniczak - autor pięknej bramki przewrotką z pierwszego meczu z Lechem w tym sezonie. Od początku wyszli za to będący w kapitalnej formie były bramkarz Lecha Jasmin Burić, Mateusz Grzybek, Marcel Reguła czy Michális Kossídis, który przed tygodniem przesądził o wygranej Zagłębia w Gliwicach.

Meczem z Lechem cały Lubin żył od dobrych kilku dni. Biletów zabrakło już w czwartek, a dzięki temu, że fani obu klubów są w dobrych relacjach, spotkanie było zakwalifikowane jako mecz podwyższonego ryzyka. Nie było trzeba wyznaczać tzw. stref buforowych między kibicami (fani Lecha siedzieli nawet w... sektorze rodzinnym Zagłębia), dlatego pierwszy raz w historii KGHM Zagłębie Areny frekwencja przebiła 16 tys. Na trybunach zasiadło dokładnie 16033 widzów. To nowy rekord.

Pierwsza połowa zakończyła się wynikiem 1:0 dla gości z Poznania. W 7' min Pablo Rodríguez przedarł się prawym skrzydłem i zacentrował do wbiegającego w pole karne Leo Bengtssona. Szwed nie tracił czasu na zastanawianie i huknął z woleja, lecz piłka odbiła się od słupka, wróciła w pole karne, a tam dopadł do niej Mikael Ishak i dopełnił formalności.

W drugiej połowie ani jedni, ani drudzy nie robili dostatecznie dużo, by zmienić rezultat. Lech zdawał się być zadowolony z jednobramkowego powodzenia, a Zagłębie było na tyle bezzębne w ofensywie, że więcej bramek nie zobaczyliśmy. „Kolejorz" wyrównał bilans meczów bezpośrednich z Zagłębiem i zrównał się z lubinianami punktowo, ale ma gorszy bilans bramek, dlatego wciąż liderem jest Zagłębie. ©℗

25. KOLEJKA EKSTRAKLASY

BRUK-BET NIECIECZA - MOTOR LUBLIN 1:2
Bramki: Kubica 17 - Czubak 30, Wolski 36

RADOMIAK RADOM - LEGIA WARSZAWA 1:1
Bramki: Maurides 2 - Pankov 7

JAGIELLONIA BIAŁYSTOK - PIAST GLIWICE 1:2
Bramki: Imaz 82 - Vallejo 21, 67

GKS KATOWICE - LECHIA GDAŃSK 2:0
Bramki: Wdowiak 39, Shkurin 60

CRACOVIA - WISŁA PŁOCK 1:2
Bramki: Hasić 59 - Sutalo 51 (bram. samob.), Jurić 69

ARKA GDYNIA - WIDZEW ŁÓDŹ 0:0

ZAGŁĘBIE LUBIN - LECH POZNAŃ 0:1
Bramki: Ishak 7

1. Zagłębie Lubin	24	41	40-28
2. Lech Poznań	25	41	42-36
3. Jagiellonia Białystok	24	38	40-31
4. Raków Częstochowa	24	37	33-29
5. GKS Katowice	24	36	34-32
6. Wisła Płock	25	36	26-24
7. Górnik Zabrze	24	35	33-31
8. Motor Lublin	25	34	34-38
9. Radomiak Radom	25	33	41-37
10. Cracovia	25	33	30-28
11. Korona Kielce	24	33	29-27
12. Piast Gliwice	25	32	29-32
13. Lechia Gdańsk	25	31	49-47
14. Pogoń Szczecin	24	31	33-37
15. Arka Gdynia	25	30	25-41
16. Legia Warszawa	25	29	29-30
17. Widzew Łódź	25	28	31-34
18. Bruk-Bet Nieciecza	25	22	29-44

Program 26. kolejki
Piątek 20.03
Piast Gliwice - Radomiak Radom (godz. 18.00), Motor Lublin - Zagłębie Lubin (godz. 20.30).
Sobota 21.03
Cracovia - GKS Katowice (godz. 14.45), Lechia Gdańsk - Pogoń Szczecin (godz. 17.30), Jagiellonia Białystok - Wisła Płock (godz. 20.15).
Niedziela 22.03
Korona Kielce - Arka Gdynia (godz. 12.15), Lech Poznań - Bruk-Bet Nieciecza (godz. 14.45), Widzew Łódź - Górnik Zabrze (godz. 17.30), Legia Warszawa - Raków Częstochowa (godz. 20.15).

JEDENASTKA KOLEJKI

NAJLEPSI STRZELCY

14 goli
Tomas Bobcek (Lechia Gdańsk), Karol Czubak (Motor Lublin)
13 goli
Mikael Ishak (Lech Poznań)
12 goli
Jonatan Brunes (Raków Częstochowa)
11 goli
Jesus Imaz (Jagiellonia Białystok), Sebastian Bergier (Widzew Łódź)
10 goli
Afimico Pululu (Jagiellonia Białystok)

BOHATER WEEKENDU

Hugo Vallejo - Piast Gliwice
Dwa gole przeciwko Jagiellonii Białystok były jego pierwszymi w PKO Ekstraklasie od momentu podpisania przez Hiszpana kontraktu z Piastem Gliwice w letnim okienku transferowym.
A przypomnijmy mowa o lewoskrzydłowym, który również może grać jako środkowy napastnik.

FOT. PAP

Echa spod szatni. Trener Misiura drżącym głosem przepraszał... rodziców i żonę

Jacek Czaplewski
redakcja@polskapress.pl

Nikt nie zanotował w tym sezonie PKO Ekstraklasy tak fatalnej serii jak Wisła Płock. Drużyna beniaminka, która jesień skończyła sensacyjnie na pierwszym miejscu, ostatnio przegrała pięć razy.

To już jednak przeszłość, ponieważ upragniona wygrana nastąpiła w sobotni wieczór na wyjeździe z Cracovią. Trener Mariusz Misiura odetchnął z ulgą. Mówi, że najbardziej żal było mu rodziców czytających stale o jego spodziewanym zwolnieniu.

- Gdy pracowałem w Chinach, to jeden z trenerów zatrudnionych w PKO Ekstraklasie mówił do mnie, bym nie wracał do naszego pięknego kraju, bo tu jest „piekiełko". Dziś już wiem, o co mu chodziło. Moi rodzice i moja żona - gdzie nie otworzyliby internetu, to tylko wszyscy wszędzie żądali mojej głowy... Bardzo mi przykro, że musieli przeżywać z tego powodu takie trudne momenty. Mając wsparcie wspaniałych ludzi, byłem ponad to wszystko, ale moich bliskich dużo to kosztowało. Bardzo ich za to przepraszam. Mam nadzieję, że nigdy do takiej sytuacji już nie dopuszczę - stwierdził drżącym głosem Misiura przed kamerą Canal+ Sport.

Misiura na konferencji był również wdzięczny władzom Wisły. Działacze w obliczu kryzysu stanęli za nim murem, co akurat w naszej rzeczywistości nie jest wcale powszechną praktyką.

- Dziękuję właścicielowi, prezesowi, radzie nadzorczej oraz dyrektorowi za niesamowite wsparcie w tych trudnych momentach, bo na pewno było potrzebne - wyznał szkoleniowiec, który zalicza swój debiutancki sezon w PKO Ekstraklasie.

W weekend pierwszy raz od sierpnia zagrał w niej Jean-Pierre Nsame. Napastnik Legii Warszawa po powrocie po kontuzji utyskiwał na stan murawy w Radomiu, gdzie jeszcze w marcu ma zagrać reprezentacja Polski do lat 21. - Na normalnym boisku strzeliłbym gola, ale w ostatniej chwili piłka podskoczyła. To katastrofa, w takich warunkach nie da się grać w piłkę - stwierdził Kameruńczyk, komentując swoją niewykorzystaną okazję.

W bawełnę nie owijał także Adrian Siemieniec. Jego walcząca o mistrzostwo Jagiellonia Białystok doznała kolejnej porażki, i to domowej, przegrywając z Piastem Gliwice.

- Nie rozpieszczamy ostatnio kibiców. Nie ma co pudrować rzeczywistości. To był nasz słaby mecz. Trzeba się wziąć w garść - przyznał młody trener.

Rewelacyjnie idzie za to GKS Katowice, który ociera się o podium, choć jesień kończył tuż nad kreską.

- Udało się stworzyć fantastyczną grupę ludzi. Cieszy nasz rozwój, ale to jeszcze nie czas na laurki - studził nastroje po ograniu Lechii Gdańsk trener Rafał Górak. ©℗

eprasa.pl ca99f48f40

25. KOLEJKA BETCLIC 1 LIGI

CHROBRY GŁOGÓW - PUSZCZA NIEPOŁOMICE 1:2
Bramki: Grič 48 - Iwao 41, Gjoni 90.

WISŁA KRAKÓW - MIEDŹ LEGNICA 3:2
Bramki: Rodado 8, 88, Sánchez 82 - Kwiecień 52, Bochnak 65.

POGOŃ GRODZISK MAZOWIECKI - POLONIA WARSZAWA 3:2
Bramki: Noiszewski 24, 39-k., Adkonis 67 - Skrabb 53, Zjawiński 74.

RUCH CHORZÓW - STAL MIELEC 2:1
Bramki: Nagamatsu 11, Ventura 49 - Kruszelnicki 2.

STAL RZESZÓW - GÓRNIK ŁĘCZNA 1:1
Bramki: Júnior 59 - Orlik 90.

POGOŃ SIEDLCE - ZNICZ PRUSZKÓW 1:0
Bramka: Podliński 74.

GKS TYCHY - ŚLĄSK WROCŁAW 2:4
Bramki: Łasicki 67, Kądzior 90 - Lipkowski 11-sam., 13-sam., Matsenko 34, Banaszak 87-k.

MECZ
ŁKS Łódź - Odra Opole zakończył się po zamknięciu tego wydania, a mecz **Wieczysta Kraków - Polonia Bytom** został przełożony. Nowy termin nie jest jeszcze wyznaczony.

1.	Wisła Kraków	25	52	57-24
2.	Śląsk Wrocław	25	43	49-39
3.	Pogoń Grodzisk Maz.	25	42	44-35
4.	Chrobry Głogów	25	41	36-24
5.	Wieczysta Kraków	24	40	51-35
6.	Polonia Warszawa	25	40	41-36
7.	Ruch Chorzów	25	40	38-34
8.	Miedź Legnica	25	38	43-43
9.	ŁKS Łódź	24	36	35-35
10.	Stal Rzeszów	25	36	37-39
11.	Polonia Bytom	24	35	38-31
12.	Puszcza Niepołomice	25	34	34-31
13.	Pogoń Siedlce	25	30	26-28
14.	Odra Opole	24	29	24-31
15.	Stal Mielec	25	20	32-50
16.	Znicz Pruszków	25	20	26-49
17.	Górnik Łęczna	25	17	27-46
18.	GKS Tychy	25	14	30-58

26. kolejka Betclic 1 ligi
Piątek (20.03): Znicz Pruszków - Stal Rzeszów (godz. 18), Górnik Łęczna - Pogoń Grodzisk Mazowiecki (g. 20:30).
Sobota (21.03): Odra Opole - Wisła Kraków (g. 14), ŁKS Łódź - Ruch Chorzów (g. 14:30), Polonia Bytom - GKS Tychy (g. 19:30), Polonia Warszawa - Miedź Legnica (g. 19:30), Puszcza Niepołomice - Śląsk Wrocław (g. 19:30).
Niedziela (22.03): Stal Mielec - Wieczysta Kraków (g. 14:30), Pogoń Siedlce - Chrobry Głogów (g. 17).

Betclic 1 liga Cztery kolejki - 12 punktów. Imponujący bilans Śląska

W TYCHACH BYŁO GOŚCINNIE, GKS SAM SOBIE STRZELAŁ GOLE

Jakub Guder
jakub.guder@polskapress.pl

Dwa gole samobójcze, do tego bramka z rzutu karnego. Śląsk Wrocław nie napocił się zbytnio w Tychach i pewnie wygrał z GKS-em 4:2.

GKS Tychy	2 (0)
Śląsk Wrocław	4 (3)

Gole:
0:1 Kasjan Lipkowski 11' (gol samobójczy)
0:2 Kasjan Lipkowski 13' (gol samobójczy)
0:3 Yehor Matsenko 34' (asysta: Mokrzycki)
1:3 Igor Łasicki 67' (asysta: Kądzior)
1:4 Przemysław Banaszak 87' (karny po faulu na Mokrzyckim)
2:4 Damian Kądzior 90' (asysta: Lipkowski).

GKS: Mądrzyk - Machowski, Lipkowski, Łasicki, Luís Silva, Błachewicz (46. Sandoval) - Kądzior, Szpakowski, Keiblinger, Barański (58. Rygułła) - Rumin (58. Wełniak).

Śląsk: Szromnik - Kurowski (67. Rosiak), Macenko, Ba, Malec, Llinares - Samiec-Talar, Sokołowski (89. Markowski), Mokrzycki (89. Wojtczak), Marjanac (67. Banaszak) - Jambor (76. Yriarte).

Sędziował: Mariusz Myszka (Stalowa Wola).
Widzów: 6527.

Po zamieszaniu z nierozegranym meczem przeciwko Wiśle Kraków, tym razem w Tychach zgadzało się wszystko: byli miejscowi kibice, była duża grupa kibiców Śląska, na murawę wyszedł WKS, a po drugiej stronie boiska stanęła drużyna GKS-u z nowym trenerem Austriakiem Rene Pomsem. Zastąpił na tym stanowisku Łukasza Piszczka, który w ostatnich tygodniach kompletnie nie wiedział już jak wpłynąć na grę swoich piłkarzy.

FOT. KARINA TROJOK

Luka Marjanac ze Śląskiem w pojedynku z Igorem Łasickim, który strzelił dla GKS-u Tych pierwszego gola

Pierwsze minuty niedzielnego meczu pokazały jednak, że to nie do końca w Piszczku był problem. Otóż nie minął kwadrans gry, a Śląsk prowadził 2:0 i to... nie oddając ani jednego celnego strzału na bramkę. Pierwszy gol - dobre dośrodkowanie Mokrzyckiego, które niefortunnie zbił Lipkowski czym zmylił własnego bramkarza. Kilkadziesiąt sekund później Lipkowski miał już na koncie dwa samobójcze trafienia. Tym razem jednak fatalnie zachował się Jakub Mądrzyk. Piłka po koźle przed nim przyjęła dziwną rotację, ale to w żaden sposób nie tłumaczy bramkarza GKS-u, który miał dużo czasu na reakcję.

Tym sposobem emocje - zanim na dobre się zaczęły - już się skończyły. W 34 min na 3:0 podwyższył Macenko, który wykorzystał dośrodkowanie z rzutu rożnego Mokrzyckiego. Co ciekawe był to pierwszy celny strzał na bramkę Śląska Wrocław. Jeszcze przed przerwą powinno być 4:0, ale będąc sam na sam z bramkarzem Jambor zachował się fatalnie i strzelił tylko w poprzeczkę.

Trudno ocenić drugą połowę tego meczu. Śląsk już nic nie musiał i może dlatego stracił dwa gole. Owszem, były momenty, w których GKS Tychy zaczynał łapać wiatr w żagle. Zwłaszcza po strzale na 1:3. Trochę szumu narobił wprowadzony w przerwie Sandoval. Nie mniej jednak goście uspokoili sytuację golem z rzutu karnego Banaszaka, który powrócił na boisku po kontuzji i wszedł na murawę w drugiej połowie. Faulowany w tej sytuacji był Mokrzycki, rozgrywający zresztą bardzo dobre zawody.

W samej końcówce Ante Simundza dał szansę młodzieży - na placu pojawili się Dorian Markowski i Oskar Wojtczak. Dla 21-latka to był debiut w pierwszej drużynie. Tuż po ich wejściu padł ostatni gol w tym meczu. Dośrodkowania nie zablokował Llinares, a spadającą piłkę ładnym strzałem wykorzystał doświadczony Kądzior.

Po tym meczu Śląsk został wiceliderem Betclic 1. Ligi. Niezależnie od wszystkiego fakty są takie, że w czterech ostatnich kolejkach drużyna Simundzy zgromadziła komplet 12 punktów. Jeśli zatem miesiąc temu ogłosiliśmy wotum zaufania wobec słoweńskiego szkoleniowca, to wygląda na to, że przedwcześnie.

©℗

OCENY ŚLĄSKA WROCŁAW

Michał Szromik:	5
Krzysztof Kurowski:	5
Jehor Matsenko:	6
Lamine Ba:	6
Mariusz Malec:	5
Marc Llinares:	4
Piotr Samiec-Talar:	6
Patryk Sokołowski:	5
Michał Mokrzycki:	7
Luka Marjanac:	5
Timotej Jambor:	4

Rezerwowi

Michał Rosiak:	5
Przemysław Banaszak:	6
Yriarte, Markowski, Wojtczak	**- grali zbyt krótko.**

Oceny w skali 1-10. Oceniał: JG

JEDENASTKA KOLEJKI

NAJLEPSI STRZELCY

21 goli
Ángel Rodado (Wisła Kraków).
14 goli
Łukasz Zjawiński (Polonia Warszawa).
11 goli
Przemysław Banaszak (Śląsk Wrocław), Rafał Adamski (Pogoń Grodzisk Maz.), Daniel Stanclik (Miedź Legnica).
10 goli
Jakub Arak (Polonia Bytom), Jonathan Júnior (Stal Rzeszów).

BOHATER WEEKENDU

Ángel Rodado (Wisła Kraków)
Który to już raz kapitan i najlepszy strzelec Wisły Kraków oraz całej Betclic 1 ligi przesądza o triumfie „Białej Gwiazdy"? Trudno to policzyć. Tym razem Hiszpan wziął na siebie ciężar odpowiedzialności i niemal w pojedynkę odmienił losy meczu z Miedzią Legnica, która do 82' min prowadziła przy Reymonta.

FOT. ANNA KACZMARZ

Wpadka Chrobrego, Miedź wypuściła zwycięstwo przy Reymonta i wraca z niczym

Piotr Janas
x.com: @Piotr_K_Janas

BETCLIC 1 LIGA. **Chrobry Głogów przegrał przed własną publicznością z Puszczą Niepołomice 1:2. Z pustymi rękami z Krakowa wróciła także Miedź Legnica, mimo iż długo prowadziła z Wisłą.**

Chrobry w pierwszym meczu 25. serii gier mierzył się z rywalem, który do niedawna myślał przede wszystkim o tym, jak odsunąć się od strefy spadkowej. Puszcza Niepołomice mocno wzięła się w garść na przestrzeni ostatniego miesiąca, wygrała kilka meczów z rzędu i bliżej jej do strefy barażowej, aniżeli spadkowej.

FOT. ANNA KACZMARZ

Miedź Legnica do 82' min prowadziła z Wisłą w Krakowie

W Głogowie potwierdziła dobrą formę. Już do przerwy Puszcza prowadziła 1:0 i choć na starcie drugiej Pomarańczowo-Czarni wyrównali, to w jednej z ostatnich akcji meczu goście po rzucie rożnym przechylili szalę zwycięstwa na swoją korzyść.

Nie mniejszego pecha w Krakowie miała Miedzianka, która od 65' min prowadziła z Wisłą 2:1, ale w ostatnich 10 minutach straciła nie tylko wygraną, ale nawet nie wywiozła ze stadionu przy Reymonta nawet punktu. Bohaterem Wisły został niezawodny Ángel Rodado. Hiszpan strzelił dwie bramki i umocnił się na stanowisku najlepszego strzelca ligi.

CHROBRY GŁOGÓW - PUSZCZA NIEPOŁOMICE 1:2 (0:1)
Bramki: Grič 48 - Iwao 41, Gjoni 90.
Chrobry: Arndt - Tupaj, Grič, Mazur, Tabiś (87. Kozajda) - Ibe-Torti (75. Ozimek), Lewkot (87. Bąk), Mandrysz, Nowakowski (87. Bartlewicz), Laskowski - Strózik (90. Szabłowski).
Puszcza: Perchel - Barczak, Stępień, Kasolik, Przybyłko - Iwao (71. Simon), Piekarski (71. Śmiglewski), Hajda, Nascimento (90. Sołowiej), Korczakowski (71. Stępień) - Gjoni (90. Stec).

WISŁA KRAKÓW - MIEDŹ LEGNICA 3:2 (1:0)
Bramki: Rodado 8, 88, Sánchez 82 - Kwiecień 52, Bochnak 65.
Wisła: Letkiewicz - Giger, Biedrzycki, Grujčić, Lelieveld - Duarte (71. Božić), Duda (86. Kuziemka), Igbekeme, Rodado, Ertlthaler - Sánchez.
Miedź: Lučić - Szymoniak, Kwiecień (73. Stępiński), Jovičić, Grudziński, Polak (63. Bochnak) - Córdoba, Serafin, Rakip (73. Petrović), Antonik (64. Mioč) - Mansfeld (77. Stanclik).

eprasa.pl ca99f48f40

Podział punktów w meczu drużyn Zielińskiego i Zalewskiego, a Milik na ławce

Jacek Kmiecik
redakcja@polskapress.pl

Manchester City, Bayern Monachium i Inter Mediolan straciły punkty, a Arsenal Londyn, Real Madryt, Napoli i Juventus Turyn odniosły zwycięstwa.

ANGLIA

Manchester City zaliczył wpadkę w wyjazdowym meczu z broniącym się przed spadkiem West Hamem United (1:1), gubiąc 2 punkty w Londynie. „Obywatele" wciąż jednak zajmują drugie miejsce w tabeli Premier League, ale ich strata do prowadzącego Arsenalu powiększyła się do 9 punktów, przy jednym meczu mniej od „Kanonierów". Trener City Pep Guardiola nie składa jednak broni i zapowiada walkę o tytuł do końca.

Arsenal pokonał na Emirates Everton 2:0, choć premierowego gola dopiero w 89. minucie zdobył szwedzki napastnik Viktor Gyökeres. W doliczonym czasie wynik ustalił wychowanek „Kanonierów" Max Dowman, zostając najmłodszym strzelcem gola w historii Premier League. Trafił do siatki „The Toffees", mając zaledwie 16 lat i 73 dni. Dotychczas rekordzistą był James Vaughan, który w 2005 roku z bramki zdobytej dla Evertonu cieszył się mając 16 lat i 270 dni.

PREMIER LEAGUE

30. kolejka: Sunderland - Brighton & Hove Albion 0:1, Burnley - Bournemouth 0:0, Chelsea Londyn - Newcastle United 0:1, Arsenal Londyn - Everton 2:0, West Ham United - Manchester City 1:1.

FRANCJA

W Ligue 1 porażkę 0:1 w Lorient poniosło Lens, tracąc dystans do liderującego Paris Saint-Germain. Trzecie w tabeli Olympique Marsylia pokonało otwierające strefę spadkową Auxerre 1:0 po golu algierskiego rezerwowego Amine'a Gouiriego.

LIGUE 1

26. kolejka: Olympique Marsylia - Auxerre 1:0, Lorient - Lens 2:1, Angers - OGC Nice 0:2, AS Monaco - Brest 2:0.

HISZPANIA

Goniący Barcelonę Real Madryt bez kontuzjowanego Kyliana Mbappe rozgromił Elche 4:1. Efektowną bramkę z dystansu na 2:0 zdobył Urugwajczyk Federico Valverde, który w środę popisał się hat-trickiem w pierwszym meczu 1/8 finału Ligi Mistrzów z Manchesterem City (3:0).

FOT. EPA/PAP

Piotr Zieliński wraz z partnerami z Interu Mediolan gratuluje Pio Esposito zdobycia gola z Atalantą Bergamo

Real w lidze nie przegrał z Elche od 1978 roku, a u siebie nigdy nie poniósł porażki. Nie stracił też jeszcze żadnego punktu w tym sezonie La Liga, gdy jako pierwszy zdobył bramkę. Elche nie wygrało żadnego z ostatnich 11 ligowych meczów i zajmuje 17. miejsce.

LA LIGA

28. kolejka: Deportivo Alaves - Villarreal 1:1, Girona - Athletic Bilbao 3:0, Atletico Madryt - Getafe 1:0, Real Oviedo - Valencia 1:0, Real Madryt - Elche 4:1.

NIEMCY

Prowadzący w tabeli obrońca tytułu Bayern Monachium zremisował na wyjeździe z Bayerem Leverkusen 1:1.

Bawarczycy kończyli mecz w dziewiątkę po czerwonych kartkach dla Nicolasa Jacksona w 42. minucie i Luisa Diaza w 84. minucie.

Już w 6. minucie prowadzenie „Aptekarzom" dał Aleix Garcia. Do remisu w 69. minucie doprowadził Diaz. Kwadrans później Kolumbijczyk został ukarany drugą żółtą kartką.

W piątkowym meczu St. Pauli przegrało 0:2 na wyjeździe z Borussią Moenchengladbach. „Korsarzom" nie pomogli obrońca Adam Dźwigała (grał do 67. minuty) i pomocnik Arkadiusz Pyrka, zmieniony w 88. minucie.

BUNDESLIGA

26. kolejka: Borussia Moenchengladbach - St. Pauli 2:0, TSG Hoffenheim - VfL Wolfsburg 1:1, Borussia Dortmund - FC Augsburg 2:0, Eintracht Frankfurt - Heidenheim 1:0, Bayer Leverkusen - Bayern Monachium 1:1, Hamburger SV - 1.FC Koeln 1:1.

WŁOCHY

Prowadzący w tabeli Serie A Inter Mediolan, w składzie z Piotrem Zielińskim, zremisował u siebie z Atalantą Bergamo 1:1. W drużynie gości do 65. minuty grał Nicola Zalewski. Gospodarze prowadzili po bramce Francesco Esposito (26.), ale w końcówce do wyrównania doprowadził Czarnogórzec Nikola Krstović (83.).

Atalanta nie przegrała na wyjeździe z Interem po raz pierwszy od września 2021 roku. Na zwycięstwo nad tym rywalem czeka od 2018, a na wygraną z nim na San Siro - od 2014.

Juventus Turyn wygrał na wyjeździe z Udinese 1:0 po golu Iworyjczyka Jeremiego Bogi w 38. minucie.

W kadrze gości znalazł się pauzujący od blisko dwóch lat Arkadiusz Milik, ale nie wstał z ławki rezerwowych. W zespole gospodarzy Jakub Piotrowski w 77. minucie zmienił Szweda Jespera Karlstroema, który kiedyś występował w Lechu Poznań. Na ławce rezerwowych zabrakło miejsca dla Adama Buksy.

Juve wygrał dziewięć z ostatnich 10 starć z Udinese w lidze i Pucharze Włoch. Triumfował także w czterech kolejnych meczach w Udine, nie tracąc przy tym gola.

Broniące tytułu Napoli na Stadio Diego Armando Maradona wygrało z Lecce 2:1, choć przegrywało od 3. minuty po golu Niemca Jamila Sieberta. W drugiej połowie bramki dla gospodarzy zdobyli Duńczyk Rasmus Højlund i Matteo Politano.

SERIE A

29. kolejka: Torino - Parma 4:1, Inter Mediolan - Atalanta Bergamo 1:1, Napoli - Lecce 2:1, Udinese - Juventus Turyn 0:1.

©℗

Szóstka Polaków w TOP 3 zgłoszeń na halowe mistrzostwa świata w Toruniu

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

Sezon lekkoatletyczny w pełni. Po drugiej stronie oceanu byliśmy świadkami rzeczy niezwykłych. A nasi sportowcy rywalizowali w urokliwej Nikozji w Pucharze Europy w rzutach. Z jakim skutkiem?

Po raz drugi z rzędu Puchar Europy w rzutach gościł na Wyspie Afrodyty. To już 25. edycja zawodów organizowanych na powietrzu w sezonie... halowym.

Na „Narodowym Stadionie Lekkoatletycznym" w Nikozji 23-letni Damian Rodziak (LUKS Orkan Września) pacnął dyskiem na odległość 62.00 m.

Wśród najważniejszych wydarzeń Pucharu Europy w rzutach znalazły się - zwycięstwo Finki Silji Kosonen w rzucie młotem (77.07 m) i Serbki Adriany Vilagos w rzucie oszczepem (66.88 m).

Jednak przed nami najważniejsza impreza sezonu halowego - mistrzostwa świata.

Prezentujemy Państwu miejsca Polaków w TOP 10 list światowych zgłoszeń na HMŚ (Toruń (20-22 marca 2026):

=1. Jakub Szymański (60 metrów przez płotki)

2. Paulina Ligarska (pięciobój)

FOT. TOBIAS SCHWARZ/AFP/EAST NEWS

Bez wątpienia nasz Jakub Szymański jest jednym z kandydatów do medali na zbliżających się HMŚ w Toruniu

=2. Pia Skrzyszowska (60 metrów przez płotki)

=2. Mateusz Kołodziejski (wzwyż)

3. Maria Żodzik (wzwyż)

3. Natalia Bukowiecka (400 metrów)

4. Maciej Wyderka (800 metrów)

4. Adrianna Sułek-Schubert (pięciobój)

7. Klaudia Kazimierska (1500 metrów)

7. Anna Matuszewicz (w dal)

8. Filip Ostrowski (800 metrów)

=10. Ewa Swoboda (60 metrów)

=10. Anna Wielgosz (800 metrów)

Zatem szóstka reprezentantów Polski znajduje się w TOP 3 zgłoszeń na lekkoatletyczne halowe mistrzostwa świata w Toruniu (20-22 marca).

Płotkarz Jakub Szymański ma - ex aequo - najlepszy wynik z zawodników, którzy wystartują w Polsce (Amerykanie - Trey Cunningam i Dylan Beard).

- Jest dwóch Amerykanów i jestem ja - twierdzi Szymański. - Będziemy się bili o miejsca na podium podczas mistrzostw świata w Toruniu. W finale globalnego czempionatu będzie ostateczna rywalizacja. Zobaczymy, kto wytrzyma. Oczywiście, to się nie musi udać, ale nie ma się czego bać.

- Wiemy, kto jest mocny na świecie, wiemy, że trzeba się ścigać - mówi z kolei Pia Skrzyszowska. - Wiemy też, że obecnie płotki to jedna z najmocniejszych konkurencji w światowej lekkiej atletyce. Mnie cieszy stabilizacja w tym roku, jestem z niej zadowolona. Kibice podczas mityngu Orlen Copernicus Cup w Toruniu dopisali. Byłam to w stanie odczuć i było to bardzo miłe. Pomaga mi to i mobilizuje do tego, aby było lepiej, szybciej. Myślę, że podczas mistrzostw świata ten doping będzie odczuwalny jeszcze bardziej.

Natalia Bukowiecka ma trzeci wynik na listach zgłoszeń do halowe mistrzostwa świata w Toruniu w biegu na 400 metrów.

- Mamy w tym roku większe nadzieje, bo mamy zawodników w czołówkach list światowych w tym sezonie w poszczególnych konkurencjach - wyjaśnia Natalia Bukowiecka. - Wiadomo, że listy nie biegają i nie skaczą, i trzeba się dobrze zaprezentować na imprezie docelowej. To, że startujemy przed własną publicznością i dobrze znamy halę w Toruniu, da nam pewną przewagę i zdobędziemy więcej niż jeden medal.

Dwie szanse medalowe

Jednocześnie przyznała, że nierealne jest z uwagi na program mistrzostw połączenie startów indywidualnych z występami zarówno w sztafecie mieszanej 4x400 metrów, jak i żeńskiej.

- W moim przypadku będą to więc dwie szanse medalowe. Będziemy reagowali na bieżąco. Mam nadzieję, że awansuję do finału indywidualnego i tam będę walczyła o medal, ale gdyby się to nie udało, to tylko w takim wypadku możliwe jest wystartowanie w finale miksta. W sztafecie z koleżankami, co pokazuje ten sezon, będziemy bardzo mocne - oceniła Bukowiecka.

Były prezes PZLA Jerzy Skucha przekazał, że jego zdaniem szanse medalowe mają Jakub Szymański, wieloboistki, Maria Żodzik, Maciej Wyderka, Natalia Bukowiecka i polski mikst, jeżeli wystartuje w najsilniejszym składzie.

- Stawiam na trzy medale Polaków - ocenił doświadczony działacz.

Ameryka szaleje

Etiopka Fotyen Tesfay wygrała maraton w Barcelonie, uzyskując rekord kraju 2:10:53. To drugi czas w światowych tabelach historycznych (po 2:09:56 Kenijki Ruth Chepngetich 13 października 2024 roku w Chicago) i najszybszy debiut w historii maratonu!

Ale najciekawsze rzeczy działy się podczas halowych mistrzostw NCAA, których gospodarzem była „Randal Tyson Center" w Fayetteville w stanie Arkansas.

Mało znany Ja'Kobe Tharp (nie przyleci do Torunia na HMŚ w Toruniu) wygrywa bieg na dystansie 660 metrów przez płotki w czasie 7.32. A to oznacza najlepszy w tym roku wynik na świecie i trzecie miejsce w światowych tabelach historycznych (7.27 pobiegł Grant Holloway i 7.30 Colin Jackson).

Co na to nasz Jakub Szymański ze swoimi 7.37 i rekordem Polski? ©℗

eprasa.pl ca99f48f40

Nam skakać nie kazano... Oslo nie dla Polaków

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

Kacper Tomasiak był 22., Maciej Kot 25., Aleksander Zniszczoł 32., a Piotr Żyła 46. w pierwszym konkursie Pucharu Świata w skokach narciarskich w Oslo.

Na słynnym obiekcie „Holmenkollbakken (HS134), wygrał Szwajcar Gregor Deschwanden. A po pierwszej serii odpadł - co niektórym nawet się śniło - Słoweniec Domen Prevc, który zajął 42. miejsce.

Kacper Tomasiak skoczył 124,5 m i 119 m, za co otrzymał 233,3 pkt. Kot uzyskał 124,5 m i 117,5 m, co dało mu 218,1 pkt. Zniszczoł osiągnął 122,5 m i 110,3 pkt, a Żyła 117,5 m i 100,8 pkt. Nie startowali Kamil Stoch i Paweł Wąsek, którzy odpadli w piątkowych kwalifikacjach.

- W pierwszej serii spóźniłem odbicie, a w drugiej zbyt wcześnie wybiłem się z progu. Mam nadzieję, że w niedzielę będę miał większy automatyzm i oswoję się z tą skocznią - powiedział Tomasiak.

- Mój drugi zepsuty skok był wynikiem drobnego błędu h ocenił z kolei Maciej Kot.

Gregor Deschwanden otrzymał notę 263,1 pkt. po skokach na 132,5 m i 130,5 m. 35-latek odniósł pierwsze zwycięstwo w karierze i jest pierwszym Szwajcarem od 12 lat, który wygrał konkurs Pucharu Świata. Poprzednim był Simon Ammann w 2014 roku.

- Ostatnio, gdy byłem bliski zwycięstwa, to się nie udawało ze względu na słabsze lądowanie, ale tym razem wszystko działało, choć rywalizacja z Ortnerem była zacięta. Wiedziałem, że mogę bardzo dobrze skakać. W niedzielę znowu będę walczył. Nie chcę odpuszczać. Wiem, że mogę zaatakować w następnych konkursach - oświadczył Deschwanden, który w Predazzo zdobył brązowy medal olimpijski na skoczni normalnej.

Drugi, Austriak Maximilian Ortner, na „Holmenkollbakken" osiągnął 132 m i 126,5 m - 261,7 pkt., a trzeci Japończyk Naoki Nakamura - 128,5 i 129 m - 251,7 pkt.

- Gratuluję Gregorowi pierwszego zwycięstwa. To coś fantastycznego. Nikt się tego nie spodziewał. To wyjątkowe podium w wyjątkowym miejscu - przekazał Ortner.

FOT. REX FEATURES/EAST NEWS

Kacper Tomasiak ponownie mierzy się ze światową elitą w Pucharze Świata

- To nie jest moja ulubiona skocznia narciarska. Nie czułem się tu zbyt komfortowo i swobodnie, ale stanąłem na podium. Udało mi się utrzymać równowagę i dlatego wszystko poszło dobrze. Trzecie miejsce to świetny wynik - ocenił Nakamura.

Lider klasyfikacji generalnej Pucharu Świata, Domen Prevc, skoczył 117,5 m i był 42.

- To wynikało z kilku czynników. Ten skok mógł być lepszy, ale nie udało mi się nawet awansować do drugiej serii. Wielu topowych zawodników miało problemy na tej skoczni. Taki jest sport. Muszę wyciągnąć z tego lekcję. Takie dni się zdarzają - oznajmił Prevc.

W klasyfikacji generalnej prowadzi Prevc, który ma 1894 pkt. i tydzień temu w fińskim Lahti zapewnił sobie pierwszą w karierze Kryształową Kulę. Drugie miejsce z dorobkiem 1173 pkt. zajmuje Japończyk Ryoyu Kobayashi, a trzeci jest Austriak Daniel Tschofenig - 1049 pkt. Najlepszy z Polaków, Tomasiak, zgromadził 384 pkt. i plasuje się na 17. pozycji.

Do końca sezonu zostało 5 konkursów indywidualnych: niedzielny w Oslo oraz po dwa w Vikersund i Planicy na skoczniach mamucich.

Puchar Świat - sobota:
1. Gregor Deschwanden (Szwajcaria) 263,1 (132,5/130,5), 2. Maximilian Ortner (Austria) 261,7 (132,0/126,5), 3. Naoki Nakamura (Japonia) 251,7(128,5/129,0), 4. Daniel Tschofenig (Austria) 251,3 (125,0/130,5), 5. Ren Nikaido (Japonia) 250,6 (129,5/125,0), 6. Niko Kytosaho (Finlandia) 249,6 (131,0/125,5), 7. Johann Andre Forfang (Norwegia) 248,7 (128,5/124,5), 8. Antti Aalto (Finlandia) 248,0 (129,0/126,5), 9. Manuel Fettner (Austria) 244,0 (127,5/124,0), 10. Stephan Embacher (Austria) 242,3 (125,0/127,0)... 22. Kacper Tomasiak 223,3 (124,5/119,0), 25. Maciej Kot (Polska) 218,1 (124,5/117,5), 32. Aleksander Zniszczoł (Polska) 110,3 (122,5), 46. Piotr Żyła (Polska) 100,8 (117,5). ©℗

Do polskich skoków wróciła przeciętność. Paweł Wąsek cieniem samego siebie

Zbigniew Czyż
zbigniew.czyz@polskapress.pl

Rozmawiamy z Józefem Jarząbkiem, trenerem skoków narciarskich, pierwszym szkoleniowcem Dawida Kubackiego.

Polskie skoki znowu wracają do stanu sprzed igrzysk. Kolejne zawody i znów odległe miejsca Biało-Czerwonych.
Ważne, że nasi skoczkowie po te medale sięgnęli i mamy powód do dumy. Co by nie mówić, to jest impreza życia dla wszystkich sportowców. Teraz wygląda to źle, ale na igrzyskach było znakomicie.

Ale jak to wytłumaczyć, że Paweł Wąsek, który potrafił się zmobilizować i przygotować szczytową formę na konkurs duetów, niespełna miesiąc później nie potrafi nawet przebrnąć kwalifikacji?
Nie ma co kryć, że pomogło nam szczęście. Ktoś musi je mieć, a ktoś inny ma akurat niefart. Warunki też były, jakie były, odwołano trzecią serię i udało się zdobyć medal w duetach, ale nikt o tym za chwilę nie będzie pamiętał, poza tym, że wywalczyliśmy srebrny medal.

A może to był też duży kunszt trenera Macieja Maciusiaka, że potrafił dokonać właściwego wyboru, powołując na igrzyska właśnie Wąska, który przez cały sezon skakał słabo?
Paweł przed igrzyskami był mocno oszczędzany i może to właśnie zaprocentowało. Przed wyjazdem do Włoch praktycznie nigdzie nie skakał, mógł w spokoju trenować. Pomogło nam niewątpliwie szczęście, ale na nim samym nie da się zbudować sukcesu.

Jest jednak powód do niepokoju, że zawodnik, który jednego dnia potrafi oddać dobre i równe skoki oraz poradzić sobie z presją, zaraz po tym prezentuje się mizernie?
Na pewno tak. Jeśli są wahania formy, to zawodnik się męczy. A jak się męczy, to pojawia się większy stres i koło się zamyka.

Wydaje się, że po wywalczeniu medalu na igrzyskach stresu u Wąska powinno być mniej, a teraz wszystko będzie już tylko łatwiejsze.
Też tak myślałem, że, mówiąc kolokwialnie, Pawłowi puści głowa, że będzie już z górki. Niestety, teraz jego forma jest taka sama, jak niemal podczas całego sezonu. Trudno powiedzieć, dlaczego znowu skacze słabo.

FOT. PAP

Paweł Wąsek (na zdjęciu po prawej) zupełnie zatracił formę z igrzysk w Italii. Jest cieniem samego siebie

Kacper Tomasiak po igrzyskach zdobył jeszcze srebro w mistrzostwach świata juniorów, ale w Pucharze Świata też nie prezentuje tej znakomitej dyspozycji z Predazzo.
Kacper pojechał na ostatnie zawody z marszu, bez przygotowania. To jest bardzo młody zawodnik, w tym sezonie miał mnóstwo startów i może odczuwać zmęczenie, zarówno fizyczne, jak i psychiczne.

Przed nami ostatnie konkursy Pucharu Świata. Biało-Czerwoni sprawią jeszcze jakąś miłą niespodziankę?
Myślę, że Piotr Żyła może zająć miejsce w pierwszej dziesiątce w lotach w Vikersund, czy Planicy. Ciekaw jestem, jak w konkursach na mamutach poradzi sobie Kacper Tomasiak, dla którego to będą pierwsze zawody w karierze na tak gigantycznych skoczniach. Pozostali nasi reprezentanci skaczą przeciętnie i trudno się spodziewać, aby zaskoczyli właśnie na koniec sezonu. Jak nie idzie i nie jest się w formie, to się kombinuje, a jak się kombinuje, to skoki potrafią pójść zarówno w dobrą, jak i jeszcze gorszą stronę.

Jak zatem pan podsumuje kończący się sezon? Z jednej strony trzy medale igrzysk, z drugiej przeciętność w konkursach Pucharu Świata. Polakowi nie udało się zająć miejsca na podium.
To nie będzie łatwa ocena, bo igrzyska wypadły fenomenalne, a poza tym było słabo. Tylko Tomasiak prezentował się dobrze. Reszta miała niewielkie przebłyski w pojedynczych konkursach, ale to o wiele za mało w stosunku do oczekiwań.

Tomasiak będzie w stanie powalczyć o podium w klasyfikacji generalnej Pucharu Świata?
Na pewno stać go na to. Musi jeszcze trochę popracować nad techniką lotu. Jeśli to zrobi, to będzie w czołówce. Zobaczymy też, jak będzie pracował w okresie przygotowawczym.

Dawid Kubacki, w stosunku do poprzedniego sezonu, zanotował chyba nawet regres.
Mam nadzieję, że może w przyszłym sezonie coś się zmieni i pójdzie w dobrą stronę.

Jest nadzieja, że w nowym sezonie zobaczymy w reprezentacji Polski kolejne objawienie, choćby porównywalne do talentu Tomasiaka?
Mamy kilku wyróżniających się zawodników, jak Łukasz Łukaszczyk, Kamil Waszek czy Klemens Joniak. Mamy talenty, z których naprawdę możemy się cieszyć i to już w niedalekiej przyszłości.

Nie ma ryzyka, że kolejne talenty po udanej karierze w kategorii juniora znów przepadną? Takie historie w polskich skokach już były.
Ono zawsze jest, zwłaszcza gdy w okresie przejścia do wieku seniora skoczkowie nie mają odpowiedniego wsparcia. Oby w ich przypadku to się nie powtórzyło... ©℗

eprasa.pl ca99f48f40

#VolleyWrocław dobrze zaczął, ale to było za mało

Dariusz Kuczmera
dariusz.kuczmera@polskapress.pl

SIATKÓWKA. **#VolleyWrocław ligowe starcie z ŁKS-em Commercecon Łódź zaczął od wygranego seta. Ostatecznie przegrał jednak 1:3.**

#VolleyWrocław zaskoczył faworyzowane „Łódzkie Wiewióry" w pierwszym secie. Po ataku Diany Frankevych przyjezdne prowadziły 6:3, a gdy zablokowana została Anna Obiała, zrobiło się 8:3. As serwisowy Marianny Brambilli zmniejszył straty Łodzianek do dwóch „oczek", ale po chwili Wrocławianki ponownie zyskały bezpieczną przewagę, a to wszystko przy trudnych zagrywkach Natalii Dróżdż. W końcówce Volley utrzymał prowadzenie i finalnie wygrał 25:17.

W drugim secie przewaga ełkaesianek była bardzo wysoka, ostatecznie zwyciężyły 25:13.

W trzeciej partii atak Weroniki Centki-Tietianiec doprowadził do stanu 14:6. Udany blok kapitan Łodzianek sprawił, że ich przewaga wynosiła już 10 „oczek" (23:13). Gospodynie triumfowały 25:14.

W czwartym secie oglądaliśmy wyrównane wymiany i w efekcie doszło do walki na przewagi. Wrocławianki miały piłkę setową w górze, ale nie potrafiły jej wykorzystać. Ta sztuka udała się gospodyniom, które po bloku na Frankevych cieszyły się z wygranej 28:26.

Ostatecznie ŁKS wygrał 3:1. Najwięcej punktów dla ekipy gospodarzy zdobyła Weronika Centka-Tietianiec (17). W zespole Volleya najskuteczniejsza była Natalia Dróżdż (16).

Wrocławianki pozostały na 11. miejscu w tabeli Tauron Ligi. ©℗

TAURON LIGA

21. KOLEJKA

ŁKS Commercecon Łódź - #VolleyWrocław 3:1 (17:25, 25:13, 25:14, 28:26)

ŁKS: Bidias, Brambilla, Centka-Tietianiec, Gajer, Stefanik, Szczyrba - Pawłowska (libero) - Fayad, Hryszczuk, Kowalczyk, Obiała.

Volley: Dapić, Dróżdż, Frenkewycz, Jurdza, Kaczmarzyk, Łazowska - Łucenko (libero) - Gancarz, Grysak, Lemire, Wąsiakowska.

Pozostałe mecze: Moya Radomka Radom - Lotto Chemik Police 3:1, EcoHarpoon Nowel Los Nowy Dwór Mazowiecki - PGE Budowlani Łódź 1:3, Sokół & Hagric Mogilno - BKS Bostik ZGO Bielsko-Biała 3:2, Ita Tools Stal Mielec - KS DevelopRes Rzeszów (zakończony po zamknięciu wydania), Uni Opole - Metalkas Pałac Bydgoszcz (dziś, godz. 20:00, Polsat Sport 1).

1. DevelopRes Rzeszów	20	58	59-9
2. Budowlani Łódź	21	53	57-17
3. Uni Opole	20	43	47-24
4. BKS Bielsko-Biała	21	41	47-35
5. ŁKS Łódź	21	35	46-41
6. Chemik Police	22	29	41-45
7. Stal Mielec	21	28	39-46
8. Radomka Radom	21	25	37-46
9. Pałac Bydgoszcz	20	25	33-42
10. Sokół & Hagric Mogilno	21	19	32-53
11. #VolleyWrocław	21	14	21-53
12. LOS Nowy Dwór Maz.	21	5	12-60

Koszykówka Zwycięstwo Górnika w Gliwicach

Górnik w grze o play-offy

Paweł Gołębiowski
pawel.golebiowski@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. **Górnik Zamek Książ szybko pozbierał się po derbowej porażce ze Śląskiem Wrocław. Wałbrzyszanie pokonali na wyjeździe Tauron GTK Gliwice 92:82.**

FOT. KARINA TROJOK

Górnik w PreZero Arenie odniósł cenne zwycięstwo. Wałbrzyszanie awansowali na szóste miejsce w tabeli

Duża w tym zasługa Taurasa Jogėli, który skutecznie walczył pod tablicami oraz nieźle spisywał się w obronie i ataku. Kolejne dobre spotkanie rozegrał też pozyskany niedawno Ryan Taylor, do tego swoje zrobił Lovell Cabbil. Inni też się starali. W efekcie Górnik Zamek Książ, po przegranej 18:23 pierwszej kwarcie, w drugiej odrobił stratę i na półmetku rywalizacji prowadził już 44:34. Trzecia kwarta to minimalna przewaga gliwiczan, ale w ostatniej odsłonie Górnik Zamek Książ przejął inicjatywę i przypieczętował swoje zwycięstwo.

Śląsk swój mecz w ramach 22. kolejki Orlen Basket Ligi rozegra dzisiaj. Wrocławianie zmierzą się na wyjeździe z drugim w tabeli Kingiem Szczecin. WKS-u w tym starciu nie wspomoże Jared Coleman-Jones. Jego kontrakt został rozwiązany za porozumieniem stron.

25-latek dołączył do „Trójkolorowych" przed sezonem 2025/26. Licząc wszystkie oficjalne występy, rozegrał 30 spotkań w barwach Śląska. Na parkietach Orlen Basket Ligi notował średnio 6,2 punktu i 4,3 zbiórki na mecz. W marcu został wypożyczony do serbskiego Spartaka Subotica, ale do Śląska już nie wróci. ©℗

ORLEN BASKET LIGA

22. KOLEJKA

Tauron GTK Gliwice - Górnik Zamek Książ Wałbrzych 82:92 (23:18, 11:26, 26:21, 22:27)

GTK: Jackson 20, Piśla 15, Delaire 12, Oguine 10, Gordon 9, Almeida 8, Bender 4, Gordon 2, Misztal 2, Busz 0, Godfrey 0.

Górnik: Cabbil 22, Taylor 21, Jogėla 19, Anderson 17, Bojanowski 5, Benson 4, Wyka 4, Garcia 0, Puchalski 0, Kulka 0.

Pozostałe mecze: Miasto Szkła Krosno - Energa Czarni Słupsk 77:91, MKS Dąbrowa Górnicza - Dziki Warszawa 95:82, PGE Start Lublin - Anwil Włocławek 97:91, Legia Warszawa - Orlen Zastal Zielona Góra 84:66, Tasomix Rosiek Stal Ostrów Wielkopolski - Arriva Lotto Twarde Pierniki Toruń (zakończony po zamknięciu wydania), King Szczecin - **WKS Śląsk Wrocław** (dziś, godz. 18:00, YouTube), AMW Arka Gdynia - Energa Trefl Sopot (dziś, godz. 20:15, Polsat Sport 2).

1. Legia Warszawa	22	37	+125
2. King Szczecin	21	36	+47
3. Śląsk Wrocław	20	35	+154
4. Trefl Sopot	21	35	+111
5. Dziki Warszawa	22	35	+139
6. Górnik Wałbrzych	22	34	-29
7. Zastal Zielona Góra	22	33	+58
8. Anwil Włocławek	22	33	+61
9. MKS Dąbrowa Górnicza	22	33	+12
10. Arka Gdynia	20	32	+53
11. Stal Ostrów Wlkp.	21	32	-43
12. Czarni Słupsk	22	30	-75
13. Start Lublin	22	30	-164
14. Twarde Pierniki Toruń	21	29	-44
15. GTK Gliwice	22	27	-208
16. Miasto Szkła Krosno	22	25	-197

WYNIKI LOTTO

PIĄTEK, 13.03
Multi Multi, godz. 14.00
5, 6, 7, 8, 16, 18, 27, 28, 34, 35, 36, 38, 40, 42, 47, 51, 59, 64, [75], 80
Kaskada, godz. 14.00
3, 4, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 17, 18, 20, 21
Multi Multi, godz. 22.00
2, 3, 10, 15, 21, 24, 25, 31, 40, 46, 51, 52, [53], 54, 60, 64, 65, 69, 71, 80
Kaskada, godz. 22.00
1, 3, 5, 10, 11, 13, 14, 16, 21, 22, 23, 24
Mini Lotto
5, 6, 7, 22, 40
Ekstra Pensja
13, 17, 24, 26, 35 - 1
Ekstra Premia
9, 13, 18, 21, 23 - 3

SOBOTA, 14.03
Multi Multi, godz. 14.00
1, 6, 9, 11, 16, 22, 29, 31, 40, 43, 56, 59, 63, 66, 67, 69, 75, 76, [77], 78
Kaskada, godz. 14.00
2, 3, 5, 6, 7, 8, 12, 14, 17, 19, 21, 23
Multi Multi, godz. 22.00
5, 7, 8, 12, 13, 23, 25, 32, 38, 42, 44, 45,54, 56, 60, 63, 66, 67, [75], 78
Kaskada, godz. 22.00
2, 3, 5, 6, 10, 13, 14, 18, 20, 21, 22, 23
Lotto
22, 23, 30, 41, 46, 47
Lotto Plus
13, 27, 30, 31, 36, 43
Mini Lotto
6, 8, 18, 19, 26
Ekstra Pensja
1, 3, 25, 32, 34 - 4
Ekstra Premia
17, 22, 28, 30, 34 - 2

NIEDZIELA, 15.03
Multi Multi, godz. 14.00
7, 12, 14, 19, 23, 26, 27, 34, 36, [39], 40, 44, 48, 52, 53, 55, 61, 64, 65, 73
Kaskada, godz. 14.00
2, 4, 6, 7, 10, 11, 12, 13, 15, 19, 21, 23

Samobój w 16. sekundzie. Rezerwy Śląska Wrocław pną się w górę tabeli

Dawid Foltyniewicz
dawid.foltyniewicz@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **Śląsk II Wrocław pokonał na wyjeździe Stal Stalowa Wola 1:0. WKS wyręczył Maciej Jaroszewski, który zapisał na swoim koncie samobójczą bramkę.**

FOT. DANIEL TRACZ/STAL STALOWA WOLA

Śląsk II Wrocław w Stalowej Woli zagrał na zero z tyłu

Kibice i członkowie sztabów szkoleniowych obu zespołów ledwo zdążyli zająć swoje miejsca, a już było 1:0. Śląsk zaczął od długiego podania w kierunku pola karnego rywali. Piłka dotarła na skrzydło do Krystiana Rostka. 18-latek zagrał futbolówkę wzdłuż bramki. Defensorzy Stali zaliczyli niefortunną interwencję, a tym, który skierował piłkę do siatki, był Maciej Jaroszewski. W 16. sekundzie rywalizacji ustalił wynik spotkania.

Mimo fatalnego początku gospodarze nie spuścili głów i walczyli o wyrównanie. W 67. minucie bramkarz WKS-u wyciągał nawet futbolówkę z siatki, ale sędziowie zauważyli, że Krystian Lelek przed oddaniem strzału dotknął piłki ręką.

Rezerwy Śląska po zwycięstwie w Stalowej Woli zajmują siódme miejsce w tabeli. Podopieczni Michała Hetela tracą dziesięć punktów do pozycji premiowanych awansem. ©℗

BETCLIC 2 LIGA

23. KOLEJKA

Stal Stalowa Wola - Śląsk II Wrocław 0:1 (0:1)

Bramka: Jaroszewski 1 sam.

Stal: Smyłek - Żemło, Radecki (Zaucha 46.), Hebel (Sobeczko 46.), Lelek, Surzyn (Wolny 77.), Jaroszewski, Getinger (Hrnciar 46.), Oko (Kukułowicz 81.), Morawiec, Śpiewak.

Śląsk: Śliczniak - Muszyński, Ł. Gerstenstein, O. Gerstenstein (M. Kurowski 78.), Chodera, Ciućka (Kamiński 60.), Milewski, Rostek (Niewiarowski 69.), Schierack, Tudruj (Żulewski 78.), Rygiel.

Pozostałe mecze: Chojniczanka Chojnice - Sandecja Nowy Sącz 0:1 (Ouré 80), Hutnik Kraków - Podbeskidzie Bielsko-Biała 1:0 (Prusiński 30), ŁKS II Łódź - KKS 1925 Kalisz 2:0 (Ślęzak 12 kar., Szczepański 47), Rekord Bielsk-Biała - Unia Skierniewice 0:2 (Bida 74 kar. i 90 kar.), Sokół Kleczew - Świt Szczecin 3:0 (Tkaczyk 63, Śliwa 73, Dudziński 83), Warta Poznań - GKS Jastrzębie 3:1 (Smoczyński 10, Waluś 17, Szymanek 65 - Matysek 49), Podhale Nowy Targ - Resovia 2:1 (Salak 79, Nowak 90 - Szymocha 75), Olimpia Grudziądz - Zagłębie Sosnowiec (zakończony po zamknięciu wydania).

1. Unia Skierniewice	22	50	46-24
2. Warta Poznań	22	43	38-25
3. Olimpia Grudziądz	22	40	41-29
4. Podhale Nowy Targ	23	39	27-19
5. Sandecja Nowy Sącz	22	36	33-28
6. Świt Szczecin	22	35	40-38
7. Śląsk II Wrocław	23	33	39-35
8. Podbeskidzie B.-B.	23	32	39-35
9. Resovia	23	29	30-29
10. Sokół Kleczew	22	28	39-34
11. Chojniczanka Chojnice	22	28	33-32
12. Stal Stalowa Wola	22	27	40-35
13. Hutnik Kraków	23	27	32-33
14. Zagłębie Sosnowiec	21	26	24-33
15. Rekord Bielsko-Biała	22	25	29-38
16. KKS 1925 Kalisz	22	19	21-34
17. ŁKS II Łódź	22	17	24-41
18. GKS Jastrzębie	22	6	17-50

BETCLIC 3 LIGA

22. KOLEJKA

Carina Gubin - Warta Gorzów Wielkopolski 1:3 (Dziedzic - Rybicki 15, Niklas 50, Siwiński 57), **Górnik Polkowice** - Sparta Katowice 0:4 (Kuliński 49, Mazurek 60, Paszek 79 kar., Lusiusz 88 kar.), **Karkonosze Jelenia Góra** - Skra Częstochowa 2:2 (Warszakowski 32 sam., Kasprzyk 86 - Jarek 71, Sajdak 77), Lechia Zielona Góra - **Zagłębie II Lubin** 0:0, LKS Goczałkowice-Zdrój - Pniówek Pawłowice 3:0 (Żagiel 44, Wróblewski 51, Mendrela 81), LZS Starowice Dolne - Polonia Nysa 1:0 (Gruszecki 25), **Miedź II Legnica** - Stal Jasień 3:0 (walkower), **Ślęza Wrocław** - Górnik II Zabrze 2:1 (Marcjan 37, Chmielewski 45 - Barczak 56), MKS Kluczbork - Słowianin Wolibórz 1:1 (Kulig 35 - nieznany 42).

1. Lechia Zielona Góra	21	46	53-11
2. Sparta Katowice	21	42	37-21
3. Górnik Polkowice	20	42	35-23
4. Zagłębie II Lubin	21	38	51-34
5. LKS Goczałkowice-Zdrój	21	37	34-23
6. Warta Gorzów Wlkp.	21	32	37-33
7. Skra Częstochowa	21	32	42-40
8. Ślęza Wrocław	21	30	31-37
9. MKS Kluczbork	21	29	36-29
10. Górnik II Zabrze	22	28	46-31
11. Carina Gubin	20	28	30-35
12. Polonia Nysa	21	26	33-37
13. Karkonosze Jel. Góra	19	25	31-31
14. Słowianin Wolibórz	21	23	30-37
15. Miedź II Legnica	21	20	35-43
16. Pniówek Pawłowice	21	18	22-39
17. LZS Starowice Dolne	21	16	17-48
18. Stal Jasień	22	7	21-69

eprasa.pl ca99f48f40

Tenis Popis żenady Igi Świątek po porażce w 1/4 finału Indian Wells

WŚCIEKŁA „KRÓLOWA PUSTYNI"

Jacek Kmiecik
redakcja@polskapress.pl

Iga Świątek w fatalnym stylu pożegnała się z Indian Wells. Uległa w ćwierćfinale zajmującej dziewiąte miejsce w rankingu Ukraince Elinie Switolinie 6:2, 4:6, 6:4, nie trzymając nerwów na wodzy.

FOT. AP/EASTNEWS

Zdetronizowana i sfrustrowana „Królowa Pustyni" w Indian Wells – Iga Świątek

Iga Świątek sfrustrowana porażką rzuciła w kort ręcznikiem i wdała się w żenującą pyskówkę z wulgaryzmami ze swoją pokrzykującą z boksu psycholożką Darią Abramowicz.

„Wczorajszy mecz nie poszedł po mojej myśli. To nie był mój najlepszy dzień, na pewno nie był to mój najlepszy występ. To trudne, ale takie sytuacje są częścią życia sportowego. Dziękuję wszystkim za wsparcie. Ciężka praca się nie kończy. Do zobaczenia w Miami" – zapostowała na Instagramie Iga.

Ani słowa w mediach społecznościowych czy też rozmowie z CanalPlus Świątek nie poświęciła relacjom z psycholog.

W czterech poprzednich edycjach turnieju WTA 1000 na kalifornijskiej pustyni w Indian Wells dotarła co najmniej do półfinału, a dwie – w 2022 i 2024 roku – wygrała, dzięki czemu zyskała miano „Królowej Pustyni". Tym razem została zdetronizowana w ćwierćfinale.

Strata punktów kosztowała Świątek utratę pozycji wiceliderki światowego rankingu, którą zajmowała od 18 sierpnia ubiegłego roku. Szansy na osiągnięcie po raz pierwszy drugiego miejsca na liście WTA nie zmarnowała reprezentująca Kazachstan Jelena Rybakina, która awansowała do finału w Tennis Paradise, gdzie zmierzyła się z pierwszą rakietą świata Białorusinką Aryną Sabalenką.

Konsekwencją porażki Świątek ze Switoliną, oprócz nagłego przerwania starań Polki o trzecią koronę na kalifornijskiej pustyni, jest potwierdzenie negatywnego bilansu, jakiego nigdy wcześniej nie zanotowała w swojej udanej karierze.

Po przegranej z Ukrainką po raz pierwszy w historii seria porażek Świątek z rzędu z zawodniczkami z czołowej dziesiątki rankingu wzrosła do pięciu: Switolina (Indian Wells 2026), Rybakina (Australian Open 2026), „Coco" Gauff (United Cup 2026), Amanda Anisimova (WTA Finals 2025) i ponownie Rybakina (WTA Finals 2025).

Poza drużynowym United Cup Iga nie awansowała w tym roku do półfinału żadnego turnieju. Na drugą część Sunshine Double – Miami Open pojedzie z bilansem zwycięstw na poziomie 71 procent, najniższym od 2019 roku, kiedy w tym samym okresie miała bilans 63 procent, czyli w swoim pierwszym roku w tourze WTA.

Następnym wyzwaniem Igi będzie WTA 1000 w Miami, gdzie główny turniej rozpocznie się we wtorek. 24-latka będzie walczyć o swój drugi tytuł Miami Open, po triumfie na Florydzie w 2022 roku. W 2023 roku nie wystartowała, w 2024 dotarła do IV rundy, a rok temu do ćwierćfinału.©℗

Adam Godlewski

„Krótka piłka"

NONSENS DRUGIEGO STOPNIA

Już od ponad tygodnia jesteśmy świadkami serialu zatytułowanego: „Kto i w jaki sposób zawinił, że mecz Śląsk – Wisła w pierwszej lidze nie został rozegrany". Dodajmy – serialu nikomu niepotrzebnego i zawstydzającego nasz futbol zarówno w kraju, jak i za granicą. Bo szopka, która rozgrywa się wokół tego nieodbytego spotkania, odbiła się echem również na arenie międzynarodowej. Niestety...

Głównymi aktorami tej „dramy" zostali Remigiusz Jezierski i Jarosław Królewski, a zatem – w kolejności – prezesi klubów z Wrocławia i Krakowa. Pierwszy, zanim porwał się na zarządzanie Śląskiem, poradził sobie w dwóch mocno konkurencyjnych specjalnościach; najpierw był piłkarzem ekstraklasy, a potem komentatorem w branżowym Canal+. Miał zatem podstawy i dość doświadczenia, aby zakładać, że da sobie radę również jako szef klubu. Królewski też grał w piłkę, choć na znacznie niższym poziomie, przebił się za to do najwyższej ligi w biznesie; i to jako lider innowacyjności. Słowem, spotkało się dwóch bystrych gości, tyle tylko, że niezdolnych do jakiegokolwiek dialogu. Co już skutkowało trudnym do wytłumaczenia, skandalicznym bojkotem i orzeczeniem walkoweru.

A na tym nie koniec kar. I oby były... przykładne, bo Jezierski z Królewskim najwyraźniej nie udźwignęli presji, której poddały ich własne klubowe środowiska.

Prezes Śląska przyznał gdzieś nawet w przestrzeni publicznej, że nie poszedł na żadne ustępstwa, gdyż taka była wola/sugestia (niepotrzebne skreślić) kibiców. W domyśle – tych „kumatych". Pewności, że za godną lepszej sprawy determinacją szefa Wisły nie stało podobne towarzystwo – także nie mamy. Zwłaszcza że to dość osobliwe grono, które od 2023 roku znajduje się na krajowym marginesie nawet tego marginesu fanów, który tworzą tzw. ultrasi. Słusznie, bądź niesłusznie – to temat na osobne opowiadanie...

Smutne fakty są takie, że choć weszliśmy już w drugie ćwierćwiecze XXI stulecia, to o tym, kto zasiądzie na trybunach – i czy mecz w ogóle zostanie rozegrany – może zadecydować margines marginesu. A dodatkowo przygnębia, że PZPN biernie stał z boku, konsekwentnie starając się przeczekać problem. W sytuacji, gdy od początku wiadomo, że ten sam się nie rozwiąże. I ze świadomością, że z gruntu chore jest to, że prezes utrzymywanego z komunalnych środków klubu – co już samo w sobie jest kuriozum na skalę światową – bardziej obawia się reakcji „kumatych" niż zarzutu o niegospodarność. A chyba nikt nie ma wątpliwości, że jej znamiona wyczerpuje brak wpływu za niedostarczoną rozrywkę sportową (a przecież Śląskowi grozi jeszcze wysoka kara), za którą słono – jako składową swoich podatków – płacą Wrocławianie.

Pan Remigiusz zapisał się w polskim futbolu jako autor – już oczywiście będąc komentatorem – analitycznego terminu: asysta drugiego stopnia. Teraz, niestety, wraz panem Jarosławem zmierzają do wykreowania określenia: idiotyzm drugiego stopnia. Bo doprowadzenie do bojkotu, i wynikających z niego strat – punktowych, finansowych, wizerunkowych – trudno określić innym mianem. Dyskusyjny może być tylko stopień zafundowanego publiczności nonsensu, w efekcie którego największych przegranym jest cały krajowy futbol...

Dwa medale Polaka na paralimpiadzie w Italii

Zbigniew Czyż
zbigniew.czyz@polskapress.pl

Michał Gołaś wraz z przewodnikiem Kacprem Walasem zdobył dwa medale podczas Zimowych Igrzysk Paralimpijskich Mediolan-Cortina 2026.

Najpierw Gołaś zdobył brąz w alpejskim slalomie gigancie, a w niedzielę dorzucił jeszcze srebrny medal w slalomie.

Polak startował w kategorii niewidomi i niedowidzący. To pierwsze od ośmiu lat medale dla Biało-Czerwonych na igrzyskach paralimpijskich.

Polki bliżej Eurobasketu

Reprezentacja Polski koszykarek pokonała w Sybinie Rumunię 75:50 w 5. kolejce grupy C pierwszego etapu eliminacji mistrzostw Europy 2027. Polki z kompletem zwycięstw są pewne udziału w kolejnej fazie kwalifikacji Eurobasketu, który po raz drugi z rzędu odbędzie się w czterech krajach: Belgii, Finlandii, Szwecji i na Litwie. Ostatnie spotkanie na tym etapie Biało-Czerwone rozegrają we wtorek z Cypryjkami w Limassol. Druga faza eliminacji rozpocznie się w listopadzie.

Podobnie jak na igrzyskach

Bez sukcesów wracają do kraju reprezentanci Polski w short tracku z mistrzostw świata, które odbyły się w Montrealu. Kobieca sztafeta w składzie: Natalia Maliszewska, Nikola Mazur, Gabriela Topolska i Kornelia Woźniak zajęła szóste miejsce. Siódmą pozycję na 500 metrów zajął Felix Pigeon.

Sztafeta mieszana, w składzie Łukasz Kuczyński, Felix Pigeon, Natalia Maliszewska i Nikola Mazur, została zdyskwalifikowana w półfinale. W półfinale na 1000 m odpadły Topolska i Mazur.

Król-Walas w „10"

W Pucharze Świata w snowboardzie w kanadyjskim Val Saint-Come – w slalomie gigancie równoległym – Aleksandra Król-Walas zajęła 10. miejsce. Także już w 1/8 finału odpadła Olimpia Kwiatkowska sklasyfikowana na 14. pozycji.

Maria Bukowska-Chyc odpadła w kwalifikacjach, zajmując 20. miejsce. Nie poradzili sobie również Oskar Kwiatkowski (27.) i Michał Nowaczyk (29.).

Polki daleko w PŚ w biathlonie

Jan Guńka i Anna Mąka zajęli piąte miejsce w supermikście, pojedynczej sztafecie mieszanej podczas zawodów Pucharu Świata w biathlonie w estońskim Otepeae. To najlepszy wynik Polaków w tej konkurencji w historii pucharowych startów.

Natalia Sidorowicz była 29. w biegu na dochodzenie na 10 km. Kamila Żuk 32., Anna Mąka 33., a Joanna Jakieła 54. Przedostatnie miejsce w biegu na 12,5 km na dochodzenie zajął Jan Guńka.

Semirunnij mistrzem Polski

Władimir Semirunnij (Pilica Tomaszów Maz.) i Zofia Braun (Stegny Warszawa) zdobyli złote medale wielobojowych mistrzostw Polski w łyżwiarstwie szybkim, które podczas weekendu odbyły się w Arenie Lodowej w Tomaszowie Mazowieckim. W sprinterskim wieloboju tytuły wywalczyli Wiktoria Dąbrowska (Korona Wilanów) i Mateusz Mikołajuk (Juvenia Białystok).
©℗

FOT. POLSKI KOMITET PARALIMPIJSKI

Michał Gołaś wraz z przewodnikiem Kacprem Walasem zdobył dwa medale na igrzyskach paralimpijskich

eprasa.pl ca99f48f40

Najpopularniejsi sportowcy 2025 odebrali laury

RED.
sport@gazeta.wroc.pl

W środę, 11 marca, w hotelu Scandic we Wrocławiu rozdaliśmy nagrody w ramach Gali Regionalnej Plebiscytu Sportowego 2025 w województwie dolnośląskim.

Uroczystość poprowadził Jakub Guder - szef redakcji sportowej Gazety Wrocławskiej, a nagrody wręczył Mateusz Różański, zastępca redaktor naczelnej „Gazety Wrocławskiej", który serdecznie przywitał licznie zgromadzonych.

- Cieszę się, że jesteście Państwo z nami. Gościmy tu przedstawicieli całego Dolnego Śląska. To dla nas bardzo ważne, że zechcieliście przyjąć nasze zaproszenie. Gratulujemy młodym sportowcom zaangażowania i rewelacyjnych wyników sportowych, gratujemy także rodzicom, trenerom, bo wiemy, że sukcesy to często praca całego teamu - mówił Mateusz Różański.

27. lutego w finale Plebiscytu na Najlepszego Sportowca i Trenera Roku na Dolnym Śląsku wygralu Brady Kurtz (Betard Sparta Wrocław) i Bożena Karkut (KGHM MKS Zagłębię Lubin). Tym razem nagrodziliśmy najpopularniejszych zawodników i szkolenioców, drużyny i dolnośląskie talenty. O kolejności decydowały tylko i wyłącznie głosy czytelników i kibiców.

Laureaci otrzymali pamiątkowe medale i puchary. Nagrody wręczono odznaczonym na poziomie powiatowym oraz wojewódzkim.

FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI

Wszyscy laureaci na Najpopularniejszych Sportowców i Trenerów 2025

FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI

Nikt nie wyszedł z pustymi rękoma

FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI

Dąbrowski Trio umlił galę swoją muzyką

FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI

Bardzo młodzi i bardzo zdolni. Dolnośląskie talenty

LISTA LAUREATÓW

LAUREACI WOJEWÓDZCY

Drużyna Roku
I ZKS Polar Wrocław
II UKS Pływanie Artystyczne Trzebnica
III LUKS Kwisa Leśna, młodziczki

Sportowiec Roku 2025 - Kobiety
I Marta Dębska - biegi, LKS Iskra Jaszkowa z Kłodzka
II Maja Rut - piłka nożna, Bielawianka Bielawa
III Natalia Danek - tenis plażowy, AWF Wrocław

Sportowiec Roku 2025 - Mężczyźni
I Tymoteusz Świecak
II Antoni Ksej
III Tymon Diug

Trener Roku 2025
I Wojciech Małek
II Mateusz Redlarski
III Szymon Majcherczyk

Sportowy Talent Roku 2025
I Bruno Urban
II Pola Nowak
III Oliwia Szczepańska-Fil

LAUREACI POWIATOWI

Najpopularniejsza Drużyna Roku 2025
Jelenia Góra Just Swim Beavers
Legnica - Klub Karate Shotokan TORA
powiat bolesławiecki - GKS Gromadka
powiat dzierżoniowski - DOFU Bielawianka Bester Bielawa
powiat głogowski - IGI Judo Głogów
powiat górowski - Orla Wąsosz
powiat jaworski - LKS Rataj Paszowice
powiat kamiennogórski - Fight Club Lubawka
powiat kłodzki - Trojan Lądek-Zdrój
powiat legnicki - K.S. Iskra Kochlice
powiat lubański - LUKS Kwisa Leśna, młodziczki
powiat lubiński - KS Platan Siedlce
powiat lwówecki - Czarni Lwówek Śląski
powiat lwówecki - MKS Stella Lubomierz
powiat milicki - UKS Krośnicka Przystań Black Aqua
powiat oleśnicki - Bushidan Instytut Sztuk Walki
powiat oławski - ZORZA Zabardowice
powiat polkowicki - Karate Kyokushin Przemków
powiat polkowicki - Stal Chocianów
powiat strzeliński - Stowarzyszenie Sportowe Hałas Team
powiat świdnicki - Akademia Piłkarska Gold Jagodnik
powiat trzebnicki - UKS Pływanie Artystyczne Trzebnica
powiat wałbrzyski - LZS Skalnik Czarny Bór
powiat wołowski - Checkmat Wołów
powiat wrocławski - KS WILK Długołęka
powiat ząbkowicki - Kps Faraon Ziębice Dziewczyny
powiat zgorzelecki - Klub Sportowy Zięba Boxing Team
powiat złotoryjski - ZTA Aurum Złotoryja
Wałbrzych - Kat Cross
Wrocław - ZKS Polar Wrocław

Sportowiec Roku 2025 - Kobiety
Jelenia Góra - Blanka Warsińska - koszykówka, Isands Wichoś Jelenia Góra
Legnica - Aleksandra Przybyszewska - Karate Shotokan
powiat bolesławiecki - Eliza Psiuch - lekkoatletyka, MKS Bolesławia Bolesławiec
powiat dzierżoniowski - Maja Rut - piłka nożna, Bielawianka Bielawa
powiat kamiennogórski - Hanna Suszek - karate kyokushin, Fight Club Lubawka
powiat karkonoski - Martyna Redlich - karate, Klub Sportowy Funakoshi Shotokan Karate
powiat kłodzki - Marta Dębska - biegi, LKS Iskra Jaszkowa
powiat lubański - Mariola Posmyk - kolarstwo, Ośrodek Szkoleń Specjalistycznych Straży Granicznej
powiat lubiński - Natalia Janas - piłka ręczna, KGHM MKS Zagłębie Lubin
powiat milicki - Karolina Jaworska - zapasy, ULKS Bizon Milicz
powiat oławski - Malwina Stanasiuk - biegi, DT Dąbrowski Team
powiat strzeliński - Anna Grabowska - Trójbój siłowy, Hałas Team
powiat średzki - Elżbieta Janus-Burak - kolarstwo
powiat świdnicki - Anna Pacak - taekwondo, Klub Taekwondo Taipan Strzegom
powiat trzebnicki - Milena Bator - bieganie, OŚ Racing Team
powiat wołowski - Izabela Michońska - biegi, Wołów Biega
powiat wrocławski - Anna Madej - karate, Budokan Wrocław
powiat ząbkowicki - Krystyna Flis - Piłka nożna, Juventus Turyn
powiat zgorzelecki - Iwona Karnicka - lekkoatletyka, Edi Team Zgorzelec
powiat złotoryjski - Ewa Czapulak - tenis, Złotoryjskie Towarzystwo Tenisowe
Wałbrzych - Martyna Borczyk - pływanie, UKS Alfa Wałbrzych
Wrocław - Natalia Danek - tenis plażowy, AWF Wrocław

Sportowiec Roku 2025 - Mężczyźni
Jelenia Góra - Zbigniew Wieczorkiewicz - biegi ultra
Legnica - Bartłomiej Banak - kickboxing, Akademia Kickboxingu i boksu AK-47
powiat bolesławiecki - Kacper Deka - piłka nożna, BKS Bolesławiec
powiat dzierżoniowski - Dawid Walenciak - piłka siatkowa, DOFU Bielawianka Bester Bielawa
powiat głogowski - Marcel Piotrowski - pływanie, MKS Piast Głogów
powiat kamiennogórski - Michał Wojtaszek - piłka nożna, Akademia Piłkarska Brzeg Dolny
powiat kłodzki - Tymon Diug - piłka nożna, WKS Wrocław
powiat lubański - Antoni Ksej - karate, Jeleniogórski Klub OYAMA
powiat lwówecki - Mariusz Malarowski - Piłka nożna, Stella Lubomierz
powiat milicki - Maciej Marciszewski - zapasy, ULKS Bizon Milicz
powiat oleśnicki - Jakub Kubaszczyk - biegi, Biegiem po marzenia
powiat oławski - Dariusz Przybylski - petanque, KS Petanque Oława
powiat polkowicki - Wojciech Stępień - bieganie
powiat strzeliński - Hubert Raba - trójbój siłowy, Stowarzyszenie Sportowe Hałas Team
powiat średzki - Błażej Najduk - kickboxing, Akademia Sztuk Walki SNAKE
powiat świdnicki - Grzegorz Ziemba - Piłka Nożna, LKS Grom Panków
powiat trzebnicki - Tomasz Kozłowicz - biegi, Tomasz Kozłowicz Run4Fun
powiat wałbrzyski - Miłosz Matuszyk - wyścigi samochodowe, MMM Racing
powiat wołowski - Radosław Chmura - brazylijskie jiu jitsu, Checkmat Wołów
powiat wrocławski - Oleksandr Nedaliuk - sporty walki, Fight club Sparta Siechnice
powiat zgorzelecki - Jakub Ramulewicz - brazylijskie jiu jitsu, BJJ Zgorzelec
powiat złotoryjski - Radosław Mróz - strzelectwo, Klub Strzelecki Agat Złotoryja
Wałbrzych - Patryk Szlembarski - wyciskanie sztangi leżąc
Wrocław - Tymoteusz Świecak - sportowe ratownictwo wodne, Garmin Swimming & Rescue.

Najpopularniejszy Trener Roku 2025
Jelenia Góra - Marcin Binasiewicz - pływanie, Just Swim Beavers
Legnica - Iwona Klimkowska - fitness, Drugi Wymiar Akademii Avatara
powiat bolesławiecki - Daniel Padewski - Piłka nożna, LZS Kościelnik
powiat dzierżoniowski - Błażej Szymeczko - siatkówka, DOFU Bielawianka Bester Bielawa
powiat głogowski - Łukasz Kogut - judo, IGI Judo Głogów
powiat jaworski - Grzegorz Lenart - sporty walki, Vorenus Jawor
powiat karkonoski - Daniel Ziomek - piłka nożna, Lotnik Jeżów Sudecki
powiat kłodzki - Natalia Borcz - fitness, Strefa Formy Kłodzko
powiat legnicki - Michał Małek - piłka nożna, Prochowiczanka Prochowice
powiat lubański - Mateusz Zatylny - piłka nożna, LZS Kościelnik
powiat lubiński - Tomasz Grzegorzewski - piłka nożna, MKS Odra Ścinawa
powiat lwówecki - Łukasz Śliwiński - piłka nożna, LKS Zryw Ubocze
powiat milicki - Szymon Chołodecki - kickboxing, GKS Fighter Milicz
powiat oławski - Mateusz Redlarski - siatkówka, IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice
powiat polkowicki - Dariusz Kasprzyszak - piłka nożna, Stal Chocianów
powiat strzeliński - Krzysztof Prokop - trójbój siłowy, Stowarzyszenie Sportowe Hałas Team
powiat średzki - Marcin Stachowicz - taekwondo, TAEKWON-DO STACHOWICZ Środa Śląska
powiat świdnicki - Szymon Majcherczyk - piłka nożna, Akademia Piłkarska Gold Jagodnik
powiat trzebnicki - Mariusz Franczak - biegi, DTR Biega Mario Team
powiat wałbrzyski - Daniel Gandera - piłka nożna, LZS Skalnik Czarny Bór
powiat wałbrzyski - Marcin Gryka - piłka nozna, AP Futgol
powiat wołowski - Dominik Kaźmierczak - brazylijskie jiu jitsu, Checkmat Wołów
powiat wrocławski - Yaroslav Hordiienko - sporty walki, Fight club Sparta Siechnice
powiat ząbkowicki - Tomasz Stelmach - piłka nożna, Szkółka Piłkarska Orlik Ząbkowice Śląskie
powiat zgorzelecki - Oliwer Matys - piłka nożna, MKS Nysa Zgorzelec
powiat złotoryjski - Tomasz Antonowicz - akrobatyka sportowa, ZTA Aurum Złotoryja
Wałbrzych - Dariusz Pypeć - Crossfit, Kat Cross
Wrocław - Wojciech Małek - piłka nożna, 1KS Ślęza Wrocław.

©℗

eprasa.pl ca99f48f40